

Załącznik do protokołu ORG.0012.26.2025
z dnia 12 listopada 2025 r.

Jerzy Rozynek: Dzień dobry Państwu, proszę zająć miejsce. Szanowni Państwo otwieram posiedzenie wspólne komisji stałych Rady Miejskiej w Sulechowie. Witam na dzisiejszym posiedzeniu Pana burmistrza Wojciecha Sołtysa, Pana Marcina Górznego wiceburmistrza Sulechowa, Pana Marcina Fafułę skarbnika Sulechowa. Witam kierowników jednostek organizacyjnych Urzędu Miejskiego w Sulechowie, panie radne, panów radnych, zaproszonych gości mieszkańców Sulechowa. Szanowni Państwo każdy z Państwa zapoznał się z porządkiem obrad.

Czy są wnioski do zmian w porządku obrad. Tutaj jest propozycja aby w punkcie piątym pod punkt piąty był procedowany w pierwszej kolejności. Czy ktoś ma tutaj zgłaszać przeciw tej kwestii.

Dziękuję. Przechodzimy do punktu trzeciego wnioski kierowane za Rady Miejskiej w Sulechowie. Pierwszy punkt wniosek firmy Top Point o nadanie nazwy ulicy oraz informacje o planie w planach firmy związanych z działalnością w Sulechowie.

Czy ktoś z przedstawicieli wnioskodawcy jest obecny. To proszę bardzo do mikrofonu.

Pani (...): Dzień dobry Państwu serdecznie dziękujemy za zaproszenie w imieniu dyrektora bardzo dziękujemy. On niestety osobiście nie mógł uczestniczyć w spotkaniu ze względu na podróż służbową. Ja nazywam się (...) jestem kierownikiem produkcji koleżanka jest asystentką dyrektora i postanowiłyśmy tutaj dzisiaj do Państwa przybyć w ramach reprezentacji i opowiedzieć coś pokrótce o nas. Zaczniemy może od krótkiej historii.

Tak jest więc firma jest już sprowadzona przez trzecie pokolenie Lensenów założona została w 1928 roku. Więc niebawem będziemy obchodzić stulecie działalności. Na początku zajmowała się dostarczaniem opakowań na wędliny, chleb, różną papeterią.

Później następne pokolenie przyszło z nowymi pomysłami i wtedy zaczęła się działalność która skupiała się na znakowaniu na dostarczaniu różnych personalizowanych gadżetów. Z racji że tutaj młody Lensen bardzo dużo podróżował przywoził różne pomysły z innych krajów m.in. z Chin i tam też zgłębiał te techniki drukowania. Bardzo ten temat mi się spodobał więc po śmierci seniora Lensena firma stała się już taką firmą która skupiła się na personalizacji.

Ta działalność zaczynała się w niewielkiej drewnianej szopce przy domku. Tam po zgłębieniu wszystkich technik drukowania postanowili zatrudnić pierwszych pracowników i firma stała się już typowo drukarnią. Obecnie stosujemy aż 12 różnych technik, obecnie stosujemy aż 12 różnych technik znakowania więc tutaj w tym czasie znacznie firma się rozwinęła technologicznie.

W 1973 roku w firmie wybuchł duży pożar w którym stracono wszystkie zapasy. Mimo tego udało się tutaj Albertowi Lensenowi odbudować i skoncentrować się dalej na rozwijanie tych technik. Albert Lensen był osobą która była bardzo uważana w niewielkiej wiosce w której znajdowała się firma.

Był osobą która udzielała się również społecznie, sponsorował różne kluby piłkarskie, kościół, jeździectwo. I warto też wspomnieć, że zatrudniał ponad 60 procent mieszkańców tej wioski. Jeżeli chodzi o działalność właśnie jak ona wyglądała, jeżeli chodzi o to wsparcie i pomoc w obrębie wsi to tak właśnie działali w Bergenheim i jeżeli chodzi o nasz oddział w Polsce, my w Polsce w tej chwili w ubiegłym roku obchodziliśmy nasze 20-lecie.

Działalności i działamy w bardzo podobny sposób co tak samo będzie tutaj. Chcielibyśmy oczywiście na takiej samej zasadzie działać tutaj współpracować z gminami i z wszelkimi instytucjami. Jak to się odbywa na dzień dzisiejszy.

Od wielu lat wspieramy gadżetami reklamowymi wszelkie instytucje, szkoły, stowarzyszenia w Zielonej Górze i w okolicy. Około dwóch lat temu podjęliśmy decyzję ze względu na skalę jaka jest olbrzymia zapotrzebowania i wniosków i prośb wszelkich instytucji na te wszelkie gadżety, że skupiamy się tylko i wyłącznie na dzieciach i na szkołach, bo chcieliśmy kogoś jakby powiedzieć zadowolić, ale żeby też wyszło z tego wszystkiego coś dobrego, a nie da się po prostu właśnie tak jak tutaj pani wspomniała nie da się

po prostu zadowolić wszystkich i od dwóch lat ta nasza pomoc wygląda zupełnie inaczej, ponieważ wewnątrz mamy zorganizowaną grupę pracowników, która pracuje nad tym, aby selekcjonować te gadzety, aby to co może przydać się w szkołach trafiało do szkół, to co może się przydać w hospicjach, w szpitalach trafia też do tych instytucji. Artykuły, które są bardziej wartościowe typu elektronika, są to artykuły, które są odkładane, które są selekcjonowane pod wszelkiego rodzaju akcje charytatywne, w których też tutaj bierzemy czynny udział.

W ubiegłym roku zostaliśmy nominowani do takiego konkursu biznes wrażliwy społecznie, na którym też zostaliśmy wyróżnieni między innymi dlatego. Ostatnio nie wiem czy państwo też wiecie wspieraliśmy w formie przekazywania gadżetów dom dziennego pobytu emeryta i rencisty tutaj w okazji 30-lecia. Także w takiej formie chcielibyśmy tutaj zostać i współpracować.

Jeszcze moment instytucji to jest z ostatnich kilku miesięcy próśby właśnie ze szkół, z różnych stowarzyszeń akcji charytatywnych, hospicjum, protokoły przekazania tego wszystkiego co przekazujemy, także można zobaczyć, że to jest mnóstwo, mnóstwo pracy. Jeżeli chodzi o powód, dla którego się tutaj spotykamy to tak sfinansowaliśmy, nie tylko Zielona Góra.

Radosław Murkowski: Szanowni Państwo to może Panie Przewodniczący to może ja trochę tą dyskusję powiem tak.

Jak sobie tutaj przeglądam to to większość dotyczy Zielonej Góry, no właśnie, czyli że tak powiem jakie są oprócz tego, że państwo się u nas ulokowaliście, z czego się super cieszymy, że powstanie u nas nowa firma i będzie zatrudniać naszych mieszkańców. Natomiast powiązania między Sulechowem a waszą firmą na razie są żadne, poza tym, że zaczęliście tutaj swoją działalność. Ja powiem tak, na razie ta informacja do mieszkańców naszych dotarła i spotkała się z dużą krytyką, bo generalnie my honorujemy nazwami ulic osoby, które są zasłużone po pierwsze dla Polski, a ewentualnie dla naszej społeczności lokalnej.

Pan Lensen tak, z tego co słuchałem zasłużony jest na pewno dla swojej wsi, gdzie ten zakład powstał i tak dalej. Tam ulica powinna być jak najbardziej jestem za. Natomiast to żeby była ulica taka w naszej gminie, to ja powiem tak, no to mieszkańcy muszą nas poprzeć, żebyśmy takie decyzje podejmowali, czyli to musi z 20 lat upłynąć i takich pism pani musi przynieść taką „kupkę” związanych z Sulechowem, że oni wszyscy do nas powiedzą, że zatrudniacie Polaków, płaciecie dobrze, jesteście super firmą lokalną, wspieracie lokalny sport i tak dalej.

I wtedy rozumiecie nas, że wtedy sami mieszkańcy powiedzą chcemy tego. Tak ja akurat ubolewam, możemy sobie szczerze porozmawiać, dlatego jak najbardziej ja troszeczkę ubolewam na tym, że ta opinia publiczna pytanie do opinii publicznej padło, padło zanim my się tu pojawiliśmy, zanim dano nam szansę, żeby cokolwiek powiedzieć rozumiem jak najbardziej i rozumiem też idę, że nazwy tych ulic muszą jak najbardziej tutaj wybrzmiewać, żeby to ktoś był.

(...): Dokładnie, ale, ale drodzy państwo my tutaj jak najbardziej nie pytamy też i nie prosimy o główną ulicę w Sulechowie, bo znamy swoje miejsce w szeregu jak najbardziej, ale jest to taka gdzieś tam boczna ulica, jest to tak naprawdę boczna ulica, do której najprawdopodobniej, która będzie najprawdopodobniej prowadziła tylko do nas.

Na zachodzie jest to zresztą dosyć bardzo popularne, że na danej ulicy, gdzie powstaje firma, nazwa ulicy powstaje od firmy, która tam właśnie powstała i jak najbardziej my jesteśmy też jak najbardziej za tym, że to musi być. Być może tak, ale wiecie państwo mówimy tutaj o bohaterach narodowych tak jak mówię, my tutaj nie prosimy o jakąś tam z głównych ulic w Sulechowie, a tak naprawdę wielu ludzi robi wiele mnóstwo dobrych rzeczy, zapewne wiele ludzi też z państwa robicie wiele dobrego i tak naprawdę książka o historii o nas nie piszą, a to tak wcale tak naprawdę nie musi być, dlatego jak najbardziej rozumiemy tutaj państwa argumentację. My dziękujemy za wysłuchanie i tyle i tutaj zostawiamy oczywiście decyzję dla państwa.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby zaprosić o tej sprawie. Proszę bardzo pan radny Miłosz Brodzikowski.

Miłosz Brodzikowski: Dziękuję bardzo panie przewodniczący, panie burmistrzu, Wysoka Rado, szanowne panie, ja tutaj chciałem uzupełnić słowa pana przewodniczącego i tu na początku takim lekko może dowcipnym sformułowaniem, ale zawierającym w sobie prawdę też uważam, że nie byłoby to stosowne, żebyśmy nadawanie ulic traktowali tak jak tu pan, nawet pan przewodniczący powiedział, żeby to było jak kupczenie odpustami w średniowieczu, że tutaj zrobisz to i to i będziesz miał nazwę ulicy, bo wydaje mi się, że to nie jest właściwy kierunek. Jednakże tutaj ja popieram w stu procentach to co powiedział przewodniczący, że my się bardzo cieszymy, że państwo ulokowali się w naszym mieście. Życzymy wam powodzenia, jak tylko będziemy mogli to na pewno będziemy wspierali, bo bardzo dbamy o lokalnych przedsiębiorców.

Tak przynajmniej mi się wydaje dotychczas tak było i uważam, że tej tradycji powinniśmy dochować. Natomiast nie widzę tu znaku równości między nadawaniem ulic, również argumentem nietrafionym wydaje mi się to, że bo na zachodzie tak się przyjął. Ja akurat osobiście jestem bardzo krytyczny obyczajom obecnie panującym na zachodzie i nie wydaje mi się, żebyśmy mieli implementować akurat w naszym mieście, co nie stoi w sprzeczności absolutnie z faktem absolutnie wspierania firmy.

Natomiast wydaje mi się, że otwieranie tej puszkii Pandory pod tytułem nazwanie ulicy państwo..., kiedy jesteście w trakcie budowy - nazwą waszego zasłużonego i zasługującego absolutnie na szacunek założyciela firmy. Natomiast myślę, że to by otworzyło wrota do tego, że praktycznie każda z ulic powinna nosić nazwę założyciela. Ja na przykład prowadzę kilka jednostek oświatowych, że tak powiem ośrodków na terenie Sulechowa i to może również nazwijmy którąś z moich ulic, no w końcu tak wiele dzieci jest pod moją opieką.

Nie wydaje mi się, że wydaje mi się, że to nie jest właściwy kierunek. Ja akurat byłem pomysłodawcą nazwania właśnie wychodząc państwu naprzeciw generała Maczka, który łączy w sobie właśnie tę tą przyjaźń holendersko-polską, co miało być takim wyjściem państwa naprzeciw tak, żeby może być oczywiście inna. Nikt nie zamierza nie zamierza się upierać.

Nie wydaje mi się, żeby nazwanie jakiegokolwiek ulicy było niestosowne. To można powiedzieć, że państwa właściciela nazwisko byłoby niestosowne, no skoro jest tak zasłużony, no to również taka boczna uliczka to może przemianujemy plac ratuszowy na jego nazwę. Oczywiście to mówię żartobliwie.

Wydaje mi się, że nazwa jakiegokolwiek ulicy choćby najbardziej bocznej prowadzącej do lasu jest wielkim honorem dla tej osoby, ponieważ jak mało kto państwo również sama pani powiedziała nie staracie się o głównej arterii nazwanie ulicy tylko bocznej. Nie wydaje mi się, że to był dyshonor dla waszego założyciela podobnie jak dla generała Maczka przypuszczam nieżyjącego już, ale jakkolwiek ulica w annałach będzie, że to jest ulica, no nikt tak naprawdę potem nie będzie tego analizował czy ona jest boczna czy ona jest nieboczna. Także takie jest moje stanowisko, ale wydaje mi się, że wielu radnych stoi na takim na takim ma podobne zdanie jak ja, że jakby my tu nie widzimy znaku równości między tym, że tu jest firma to musi się nazwa ulicy od właściciela ona mieścić, ponieważ w tym wypadku to praktycznie co druga ulica byłaby od nazwy jakiegoś właściciela, a myślę, że to chyba nie o to chodzi w tej idei także na tą chwilę my życzymy państwu jak najbardziej powodzenia to jaka będzie nazwa ulicy no to pewnie będzie tutaj w toku dyskusji wynegocjowane między nami.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Dziękuję bardzo. Pan radny Wiesław Kołakowski.

Wiesław Kołakowski: Dziękuję bardzo. Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowny Panie chciałbym się odnieść do samej nazwy Alberta Lensena. Nie jest to taka dla Polaka zła nazwa.

Natomiast nie tak daleko bo chyba miesiąc temu rozmawialiśmy na temat nadania ulicom od jakichś tam włoskich nazwisk i tu niestety dla Polaka było straszne łamanie języka i nawet podać swój adres to by było tragicznie wpisać do nawigacji. To mało kto by sobie pewnie poradził żeby prawidłowo to wpisać i dla Włocha który o to wnioskował dla firmy włoskiej odmówiliśmy z tego względu i tutaj jakaś taka konsekwencja. Nie mówię że musi być natomiast damy nazwę od holenderskiego nazwiska a dlaczego nie daliśmy od włoskiego i co tu się dzieje w tej radzie.

Są równi równiejsi czy jaki. Także taka troszeczkę konsekwencja i chciałbym żeby nas panie państwo jako firma jako wnioskodawca troszeczkę pod tym względem zrozumieli. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Piotr Bodnar.

Piotr Bodnar: Szanowni Państwo nawiązując do moich przedmówców jeśli chodzi o te nazwy ulic o których radny Wiesiu powiedział radny Kołakowski nie chcemy tworzyć precedensu bo w tej chwili już były pierwsze odmowy w związku z tym kiedy byśmy jednej firmie pozwolili na to z całym szacunkiem dla ich działalności i dla tego co reprezentują sobą jak pomagają lokalnej społeczności. Stworzylibyśmy precedens i potem moglibyśmy oskarżenie o nierówne traktowanie.

Dlaczego ta firma dostała taką możliwość a druga nie więc nie chcemy po prostu w tym kierunku iść tylko z tego względu. A też druga rzecz że chcielibyśmy w pierwszej uhonorować naszych rodzimych artystów rzeźbiarzy bohaterów. I to jest jakby taka tendencja też w radzie myślę że ona zostanie zachowana.

Bardzo dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo.

(...): Kto nie próbuje to niczego w życiu nie osiąga dlatego jesteśmy ze swojej strony bardzo dziękujemy za słuchanie i za zaproszenie.

Chcielibyśmy tutaj małe upominki dla państwa zostawić i dziękujemy.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni państwo właściwie rozumiem dyskusja jest dość jednoznaczna natomiast ponieważ padło być może żartobliwe z ust pana Radka stwierdzenie że z Zielonej Góry tylko i wyłącznie.

Panie co prawda wymieniły tak Szanowni Państwo firmy jeszcze u nas nie ma. Firma w sposób znaczący pomogła seniorom przy okazji 30-lecia domu dziennego pobytu emeryta i rencisty i jak gdyby otwartość i chęć jest. Myślę że to powinno mimo wszystko dzisiaj wybrzmieć my tego już jako społeczność lokalna doświadczyliśmy więc ja wręcz czuję się w obowiązku o tym powiedzieć że firma mimo że jeszcze nie rozpoczęła swojej działalności to już też w takiej formie charytatywnej dała się poznać przynajmniej części mieszkańców głównie seniorów należałoby powiedzieć i tych osób które uczestniczyły.

Także ja też tak oficjalnie chcę paniom które reprezentują firmę za to za to podziękować. Natomiast powiedzmy sobie też otwarcie ja rozumiem że to jest wyartykułowane i państwo to wiecie firma wzięła na siebie ciężar zaprojektowania i wybudowania drogi ulicy o której o której jest mowa co też nie jest bez znaczenia przede wszystkim dla naszych finansów. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Przechodzimy do kolejnego punktu. Pismo w sprawie wyznaczenia radnych Rady Miejskiej w Sulechowie do prac Gminnej Rady Działalności i Pożytku Publicznego.

Było pismo skierowane do tego rady i pan przewodniczący prosi przedstawicieli klubów radnych o wyznaczenie po jednym przedstawicielu do komisji Gminnej Rady Działalności i Pożytku Publicznego. Czy są w tej chwili kandydatury. Pan radny Piotr Miskiewicz.

Piotr Miskiewicz: Panie przewodniczący wiem że pan burmistrz był pierwszy widziałem.

Jerzy Rozynek: Nie jako drugi jest pan burmistrz.

Piotr Miskiewicz: To my zgłaszamy Sebastiana Różyckiego.

Jerzy Rozynek: Proszę panie burmistrzu.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo ja nikogo nie zgłaszam ponieważ ja państwa proszę o zgłoszenie natomiast chciałbym powiedzieć że z przyczyn czysto formalnych chcielibyśmy żeby to były przynajmniej dwie osoby które będą reprezentowały radę. Z punktu widzenia matematycznego dwie max trzy by nam odpowiadały też tak bardzo otwarcie i wprost mówię ze względu na liczbę kandydatów zgłoszonych przez organizację co też zawsze ta proporcja była przez nas zachowywana.

Więc chciałbym państwa kandydatury dzisiaj oczywiście poznać możliwie szybko i jeśli państwo pozwolicie to tak tylko informacyjnie tradycyjnie piątego grudnia na pewno będziemy się spotykali świętowali międzynarodowy dzień wolontariatu. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo.

Czy są kandydaci do rady?

Piotr Bodnar: W imieniu klubu radnych Dla Sulechowa chciałem zgłosić dwie osoby od nas panią Izabelę wojewodę i Michała Pilarza. Dziękuję.

Jeszcze Romualda Modrzyka przepraszam. To w takim razie korekta, z mojego zgłoszenia Michał Pilarz i Romuald Modrzyk.

Jerzy Rozynek: Czy z innych klubów są kandydaci?

Wojciech Softys: Czy ja mogę panie przewodniczący powiedzieć? Szanowni państwo ta proporcja o której mówiłem oznacza też ni mniej ni więcej że my będziemy musieli jeśli tych zgłoszeń będzie więcej wybrać. Zakładamy że z państwa strony to trzy osoby po to żeby zachować proporcje większości przedstawicieli organizacji pozarządowych.

Miłosz Brodzikowski: Panie przewodniczący to my żeby poświęcimy się dla dobra rady i żeby już nie zmuszać pana burmistrza do ciężkich decyzji. My pasujemy w takim razie nie zgłaszamy kandydata.

Jerzy Rozynek: Proszę bardzo pan radny Romuald.

Romuald Modrzyk: Ja myślę że nie ma potrzeby już zabierać głosu to sytuacja się sama wyjaśniła. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dobrze. Przechodzimy do kolejnego punktu. Informacja oświatowa za rok szkolny 2025 pismo przewodnie oraz informacja o realizacji danych oświatowych w roku szkolnym 2024/25. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie ma. Rozpatrzenia i głosowania projektów uchwał przedłożonych pod obrady 23 sesji Rady Miejskiej w Sulechowie w dniu 18 listopada 2025 roku zgodnie z wnioskiem z rozpoczęcia rozpoczynamy od punktu piątego o zmianie uchwały w sprawie budżetu gminy Sulechów. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie. Jest pani dyrektor szpitala tutaj podejrzewam że w tym punkcie... prezes przepraszam.

(...) Dzień dobry państwu witam wszystkich serdecznie. Tak w piątek złożyliśmy do państwa wniosek o wsparcie finansowe. Chodzi tutaj o pomoc przy modernizacji kotłowni która jest źródłem ciepła oraz źródłem jakby wymiennikiem wody tutaj na naszym oddziale rehabilitacji zakładu fizjoterapii.

Ja dodam że ten oddział rehabilitacji zakład fizjoterapii jest w tej chwili w takim generalnym remoncie. Jak zapewne państwo wiecie pozyskaliśmy środki na remont tego oddziału. Natomiast środki z KPO nie mogą być wykorzystane na modernizację kotłowni.

Okazało się też że nasza kotłownia niestety nie przeszła przeglądu UDT. W związku z tym stanęliśmy przed wyzwaniem modernizacja bądź w ogóle wymiana i przebudowa całej kotłowni na co nie mamy finansów. Natomiast jest możliwość przywrócenia kotłowni do stanu użyteczności.

Koszt tej inwestycji to około 120 tysięcy złotych brutto. Dodam też że oprócz tego że stanęliśmy przed wyzwaniem sfinansowania modernizacji kotłowni stoimy również przed wyzwaniem finansowym pokrycie kosztów postawienia nowej trafostacji to jest koszt też około 510 tysięcy złotych. Są to dwa elementy które nie podlegają pokryciu ze środków z KPO.

Jak państwo wiecie wniosek który został złożony na modernizację oddziału to nie jest wniosek na zasadzie składania jakąś konkretną kwotę i z tej kwoty sobie możemy dowolnie finansować modernizację oddziału tylko wniosek został złożony na konkretne elementy na konkretne elementy remontowe. Natomiast nie było tam możliwości pokrycia finansowania ani trafostacji ani naszej kotłowni. W związku z tym złożyłam pismo z prośbą o pomoc wsparcie finansowe na pokrycie kosztów związanych z modernizacją kotłowni.

Natomiast koszty związane z trafostacją tutaj pokryje powiat. Cóż mogę powiedzieć. Jesteśmy szpitalem na takim szpitalu można powiedzieć powiatowym czyli w tym drugim stopniu referencyjności nisko specjalistycznym i tak jak państwo słyszą doniesienia w wiadomościach to co się dzieje w tej chwili ze szpitalami to jest niestety prawda i dotyka również nas i to nie zależy od sposobu zarządzania tym szpitalem tylko sposobu niestety finansowania.

Dobrze państwo wiecie że system ochrony zdrowia jest niestety systemem nieudolnym i w tej chwili ten system już doszedł że tak powiem nosem do ściany. Nie jesteśmy w stanie wygospodarować środków własnych na pokrycie tejże inwestycji i to nie jesteśmy mogą powiedzieć nie tylko my jako szpital w

Sulechowie ale jako szpitale powiatowe czyli te szpitale nisko specjalistyczne. Wycena procedur w tej chwili która jest dla szpitalu niestety jest na dość niskim poziomie i mimo naprawdę ogromu pracy wypracowania ryczału i zapewnienia ciągłości świadczeń nie jesteśmy w stanie wypracować nadwyżki finansowej dlatego że procedury są zbyt nisko wycenione w stosunku do kosztów związanych z pokryciem.

Dodatkowo jak wiecie 1 lipca każdego roku niestety wchodzi ustawowe podwyżki dla personelu medycznego. Nikt niestety może nie powinien tego mówić głośno ale nikt z rządzących w Warszawie tak bo to nie naszym szczeblu nie ma chyba odwagi zatrzymać tych podwyżek mimo że one są niezasadne i niewspółmierne. Nie zadziało się to w tym roku nie wiem jak to się zadzieje w przyszłym roku.

Natomiast każda taka lipcowa podwyżka zwiększa koszty utrzymania szpitali natomiast NFZ tych podwyżek nie pokrywa i tworzy niestety nam tutaj mocną dziurę i przepaść finansową.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan burmistrz Wojciech Softys.

Wojciech Softys: Wysoka Rada Szanowni Państwo Pani Prezes właściwie powiedziała - tak pismo wpłynęło w końcówce ubiegłego tygodnia.

Ta kwota która jest oczekiwana przez szpital to jest 116 tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych i siedemdziesiąt dwa grosze jak rozumiem tak jest to wyartykułowane w piśmie jest to ten maksymalny poziom który może być sfinansowany ze środków publicznych stąd też taki wniosek. Ja chcę państwu powiedzieć że jesteśmy z panem skarbnikiem przygotowani żeby dzisiaj podczas dyskusji nad budżetem taką autopoprawkę też jak gdyby proponować państwu. Natomiast też nie ukrywam że na pewno i troszkę nam to trzeba mówić wprost tak wywróciło pracę nad przyszłorocznym budżetem.

O czym pewnie na końcówce komisji też dzisiaj szanowni państwo trochę szerzej powiem ale też na pewno ta kwota będzie miała też wpływ na to co sobie gdzieś tam planowaliśmy w kontekście udzielenia pomocy szpitalowi w przyszłym roku. Na tą chwilę ze względu na nasze możliwości zapisanie tej kwoty w tym roku uszczupla nam to co widzimy jako możliwość wsparcia w roku w roku przyszłym. To jest jedyne. Natomiast co chciałbym państwu w kontekście finansowym powiedzieć. Natomiast jeśli chodzi o zasadność i to że szpital imienia Ryszarda Rzepki jest bardzo ważnym elementem a już ten plan dotyczący samej części rehabilitacyjnej która jak wiecie przeszła bardzo dużą modernizację i bardzo się pewnie wszyscy cieszymy z tego że te środki z KPO tutaj ostatecznie trafiły i dokończenie tego remontu jest w ogóle możliwe i jest wykonywane w takim zakresie jest zapewne bardzo ważne i wciąż w kategoriach szans na rozwój i utrzymanie tej placówki to myślę że ta rehabilitacja jest bardzo ważnym czynnikiem elementem i plany jak gdyby rozwoju tej.

Niezwykle istotne, więc gdybyście Państwo zapytali o moją rekomendację, to ja rekomenduję przyznanie tych 116 tysięcy złotych i jeśli Państwo o to dyskutujecie, to my z Panem Skarbnikiem dokonamy stosownych zmian w propozycjach budżetowych. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Pan radny Sebastian Różycki.

Sebastian Różycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Pani Prezes, Szanowni Radni i Goście. Uczestniczyłem w spotkaniu dotyczącym sytuacji finansowej szpitala, którą Pani przyszło prowadzić.

Wiem, że jednostka ma duże trudności, a zadanie, które stoi przed Panią jest olbrzymim wyzwaniem, dlatego pytanie wprost, bo nie uzyskałem tej odpowiedzi od Pani Wicestarosty, czy szpital zwrócił się o pomoc w kwestii tej kotłowni do innych samorządów. Nie uzyskaliśmy też informacji w jakim stopniu mieszkańcy gminy Sulechów korzystają wyłącznie z oddziału rehabilitacji. W mojej ocenie jako radnego oczywiście przychylam się do słów Pana Burmistrza dotyczącego dumy i to, że udało się te środki z KPO uzyskać, natomiast sam fakt to, że Pani wskazuje, że Urząd Dozoru Technicznego wskazał na niewydolność samej kotłowni wskazuje na jedno, że po prostu informacje, które albo stan, który Pani przejęła był tej jednostki opłakany, bo o takich sytuacjach dotyczącej kotłowni to nie jest sytuacja jednodniowa, tylko jakby powstała w wyniku biegu historii i zdarzeń, więc wydaje mi się, że z punktu widzenia roli, którą pełni oddział rehabilitacji zasadnym byłoby to, aby pozostałe gminy i te słowa padają tutaj Pani Prezes za każdym razem, aby wystosować taką prośbę do pozostałych jednostek gminnych.

Wygodnie oczywiście jest to zapukać do drzwi miasta, w którym szpital się mieści i rozumiem Pani jakby cel działania. Natomiast z punktu widzenia mieszkańca i to, że szpital pełni rolę szpitala powiatowego, zasadnym byłoby to, aby taką, o taką partycypację się zwrócić do pozostałych jednostek. Dlatego zadaje pytanie, czy Pani zwróciła się do tych jednostek.

Jerzy Rozynek: Dziękuję. Ad vocem pan radny Radosław Murkowski.

Radosław Murkowski: Dziękuję Panie Przewodniczący, to ja odpowiadając, dodając do tego pytania, jeżeli ze względu na ten okres czasu nie uda się zwrócić do tych jednostek, to mamy w perspektywie drugie zadanie, które dotyczy dofinansowania remontu pogotowia, nazwę nowego, ale to wiadomo wszyscy wiemy o co chodzi, więc tutaj akurat czasu mamy wystarczająco dużo, więc może chociaż tutaj ugryźmy te inne samorządy, które też skorzystają.

Ja rozumiem, że my w 50 procentach jesteśmy beneficjentami nasi mieszkańcy, ale jest jeszcze część samorządu, która mogłaby też w tym partycypować, a jeżeli nie, to przynajmniej jasno powinniśmy mieć takie odpowiedzi na piśmie i wtedy możemy dyskutować. Na piśmie mówią nie i to też jest dla nas jakaś informacja. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Proszę bardzo Pani Prezes.

(...): Szanowni Państwo to nie są pierwsze drzwi, do których ja pukam, dlatego to jest tak, że z tym pismem zwróciłam się do Państwa, że tak powiem na ostatnią chwilę, dlatego że zwracałam się również i do Urzędu Marszałkowskiego i do gminy chociażby Zabór i gdzieś wstępnie miałam w tyle głowy, że być może uda się te środki pozyskać i faktycznie nie chciałam się do Państwa zwracać w pierwszej kolejności na zasadzie tutaj w gminie Sulechów uzyskam pomoc, bo w Sulechowie mieści się szpital, więc tak jak mówię to nie są pierwsze drzwi, do których pukam, natomiast wszystkie drzwi zostały przede mną zamknięte. Stąd to pismo, które skierowałam już tak naprawdę na ostatnią chwilę, bo jesteśmy już u progu zimą skrywam do Państwa z prośbą o pomoc, ale nie dlatego, że będzie mi łatwo i że to jest takie miejsce, do którego na pewno się mogę zwrócić.

To odpowiada na to pytanie, więc możliwości, które miałam, ja już wyczerpałam stąd moje pismo z ubiegłego tygodnia. Natomiast jeżeli chodzi o liczbę mieszkańców, którzy korzystają z oddziału rehabilitacji, oddziału fizjoterapii, to są przede wszystkim mieszkańcy Sulechowa, zwłaszcza jeżeli mówimy o zakładzie fizjoterapii, czyli tym zakładzie dziennym, do którego każdy z nas może przyjść i skorzystać na podstawie skierowania od lekarza rodzinnego, chociażby z tej rehabilitacji, to są przede wszystkim mieszkańcy Sulechowa i niestety właśnie w związku z tym do instytucji, do których zwracałam się z prośbą o pomoc uzyskałam negatywną odpowiedź, dlatego że przede wszystkim korzystają z tego mieszkańców Sulechowa. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Ad vocem pan radny Wiesław Kołakowski.

Wiesław Kołakowski: Słówek tylko chciałbym do pani dopowiedzieć, że tutaj ktoś zabrał głos w sprawie innych samorządów, to może mniej miał na myśli samorządy wojewódzkie, powiatowe, a gminne. Wokół Sulechowa jest kilka gmin, jest Trzebiechów, Bojadła, Babimost, Kargowa, Czerwieńsk.

I do nich również pytanie było, czy do nich również zwróciliście o tą pomoc. Może nie dadzą pięćdziesięciu tysięcy, niech dadzą dziesięć, niech dadzą pięć. Także dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Mieszkaniec też zgłasza się. Momencik.

(...) Witam Państwa. W chwili przypomnienia, jeśli chodzi o dofinansowanie, rok 2019 mieszkańcy gminy Sulechów decyzją władz samorządowych dofinansowują szpital w wysokości 350 tysięcy. Rok 2020 kwotą 150 tysięcy.

Oczywiście to wszystko jest sensowne. Mieszkaniec gminy Sulechów nie tylko dofinansowuje szpital, ale również Państwową Straż Pożarną czy dofinansowywał. Płaciliśmy za godziny nadliczbowe policjantów komisariatów w Sulechowie, fundowaliśmy im nagrody.

A jeśli chodzi o partycypowanie innych samorządów gminnych wokół tutaj Sulechowa, to tutaj na tej sali, pamiętam było spotkanie władz samorządowych Sulechowa powiatu i byli włodarze gmin ościennych, których mieszkańcy korzystają z usług tego szpitala w różnym procencie i stanowisko jakie zajęli ci

włodarze było jednoznaczne. To nie jest zadanie samorządu gminnego i to było jasne. Nie wyłożyli złotych.

No mogliby czy nie mogliby. To już pozostawiamy ich decyzji. Państwo podejmiecie decyzję czy dofinansować czy nie dofinansować.

Ja jeszcze tylko chciałem spytać państwo tutaj pan radny wspomniał mnie byliście mieliście spotkanie z panią wicestarostą też na temat tego dofinansowania czy kłopotów finansowych szpitala i mam pytanie czy ktoś z państwa zadał pani staroście pytanie co się stało że wprowadzono płatne miejsca parkingowe przy przychodni lekarskiej na Aleje Niepodległości i jaki to był cel. Jakie są koszty tego związane. To nawet już nie jest powiatu.

Radosław Murkowski: Dziękuję odpowiadając bo to pytanie było zadane ale my wiemy że to nie jest miejsce za które odpowiada szpital więc to nie szpital wprowadziło płatność.

Sebastian Różycki: Jeżeli panie Radku nie zgłosił się pan...

Radosław Murkowski: Ale ja się już nie zgłaszam panie Sebastianie ja teraz prowadzę komisję za pana przewodniczącego bo na chwilę musiał wyjść. Przekazał mi prowadzenie ale za chwilę wróci, panie Sebastianie zgłosił się pan do głosu bardzo proszę.

Sebastian Różycki: Przede mną jest pan Miłosz Brodzikowski.

Radosław Murkowski: Teraz nie widzę bardzo proszę pan radny Miłosz Brodzikowski.

Miłosz Brodzikowski: Dziękuję bardzo panie przewodniczący.

Otóż chciałem się odnieść do słów moich poprzedników ale głównie do słów pana (...) ponieważ oczywiście to jest bezapelacyjny fakt że my regularnie i można powiedzieć hojnie wspieramy nasz szpital. Natomiast ja nie traktowałbym tego w kategoriach takiego po prostu wydatku obciążenia takiego które nie ma jak na każdą inną jakąś dowolną działalność. Szpital jest działalnością bardzo szczególną.

Powinna być to działalność chroniona. Z ubolewaniem słucham słów pani prezes odnośnie tego że te szpitale a słyszymy to również i czytamy o tym że jest to problem o charakterze ogólnopolskim. Natomiast myślę że my nie powinniśmy nigdy takim brakiem wrażliwości się wykazywać i powiedzieć skoro inne gminy nie dokładają to my również umywamy ręce jak Piłat. Nic nie musimy bo to nie jest nasze zadanie bo to prawda bo to nie jest żadne nasze zadanie to nie jest żadne nasze oblige to jest tylko i wyłącznie nasza dobra wola.

Tylko pamiętajmy de facto kto jest beneficjentem tych środków które my przekazujemy. Często my sami nasze rodziny nasze mamy, nasze dzieci i tak naprawdę ja również panią prezes zachęcam żeby konsekwentnie składała takie prośby o dofinansowanie do innych gmin bo absolutnie uważam że jedno drugiego nie wyklucza. Natomiast wydaje mi się że jednak to też są fakty że głównym beneficjentem procentowym są nasi mieszkańcy i myślę że takie dofinansowanie to jest pomoc właśnie mieszkańcom i szczególnie teraz w tym krytycznym momencie wiemy dobrze jak bardzo szpital czeka na to żeby uruchomić dział rehabilitacji który może również pani prezes potwierdzić poprawić rentowność i funkcjonowanie szpitala.

Szczególnie biorąc pod uwagę też skalę wydarzenia na tak ogromne miliony więc my tu mówimy procentowo oczywiście o niewielkim bardzo udziale i również wydaje mi się że w tym momencie byłoby to zasadne. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Sebastian Różycki.

Sebastian Różycki: Pani prezes dziękuję za wyjaśnienie czyli mamy jednoznaczne stanowisko pozostałych ościennych samorządów że nie chcą to partycypować. Ja myślę że radni są tak pod takim samym murem jak pani powiedziała że ma pani nos przy murze że na pewno to wsparcie o które pani wystąpi. Myślę że rada tutaj nasza przyjmie tą wolę i uzyska starostwo powiatowe bo my z litery prawa nie możemy państwu jako szpitalowi imienia Rzepki przekazać żadnych pieniędzy gdyż jesteście spółką prawa handlowego.

My możemy waszemu udziałowcowi przekazać odpowiednią dotację która trafi na wspomnianą przez panią oczywiście kotłownię. Ale takie pytanie na które się zastanawiam czy nie wiem czy pani mi też

mogłaby udzielić informacji a co gdybyśmy tej kasy nie dali. Czy to oznacza że Urząd Dozoru Technicznego zamyka kotłownię a tym samym pacjenci nie mogą trafić do wydziału oddziału rehabilitacji.

Ja to tak odbieram więc na pewno nikt z nas do takiej sytuacji nie dopuści ani pani ani starostwo powiatowe ani pewnie my reprezentujący mieszkańców gminy Sulechów radni też się do tego nie chcemy przychylić. Natomiast dziwi mnie fakt po prostu że mieszkańcy którzy przyjeżdżają z gmin ościennych i ich przedstawiciele twierdzą że tutaj tak naprawdę nikt z mieszkańców pozostałych tych gmin nie korzysta. To tak samo jakbym ja nie pojechał do szpitala w Zielonej Górze albo w innej miejscowości Świebodzin i tam nie wykonywał innych badań.

Nie negował istnienie tych pozostałych spraw związanych ze służbą zdrowia. Także proszę mi tylko odpowiedzieć na pytanie a co by się stało gdyby gmina teoretycznie oczywiście gdyby nasza gmina nie dała tego finansowania. Dziękuję.

(...): Bez tego finansowania nie mogę uruchomić oddziału rehabilitacji i zakładu fizjoterapii więc muszę nadal poszukiwać środków zewnętrznych dlatego że środków własnych nie mam. Więc zostanie przesunięte otwarcie oddziału rehabilitacji i zakładu fizjoterapii.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo w toku tej dyskusji bardzo skupiamy się na pieniądzu co jest oczywiste. Natomiast ja się odniosę do dwóch rzeczy. Po pierwsze przynajmniej część z państwa uczestniczyła w spotkaniu zapewne to też tam padło ale to nie jest wiedza jakaś tajemna i wiemy o tym od lat że szpital nie ma dodatniego bilansu tak ma generalnie stratę i albo ta strata jest pokrywana przez powiat bądź też częściowo czasami przez nas bądź obejmowane są udziały.

Chyba tak to się odbywa pani prezes przez organ założycielski czyli przez powiat i tym samym i tym samym jest że tak powiem ten wynik dowożony czy osiągnany na takim poziomie że jest możliwe funkcjonowanie szpitala. Gdyby przyjąć że większość ja nie chcę operować procentami tak myślę że to jest około 50 procent z terenu gminy Sulechów osób które korzystają z usług szpitala nie będę teraz rozgraniczał na samą rehabilitację tylko generalnie mówię o szpitalu. No to tak naprawdę to nasze dofinansowanie ta nasza pomoc nie pokrywa tego procentu nie spinającego się budżetu szpitala.

Ale szanowni państwo ja to mówię w bardzo konkretnym odniesieniu. Moment w jakim jesteśmy chciałoby się powiedzieć w trudnej historii również ze względu na toczący się konflikt na wschodzie na szeroko rozumianą dyskusję o bezpieczeństwie. Ja uważam że pod żadnym absolutnie pozorem nawet nie może nam zaświtać myśl w której nie mamy zabezpieczenia medycznego na swoim terenie.

Ja jestem w stanie tu przed państwem powiedzieć wprost ja sobie takiej sytuacji nie wyobrażam. Uważam że ta pomoc na tym poziomie jest możliwa. Oczywiście zawsze się to odbywa i państwo to jako radni doskonale już wiecie.

Zawsze się to odbywa na zasadzie wyboru określonych zadań które albo zrealizujemy albo nie. No i oczywiście w naszym przypadku jakiegoś zadania prawdopodobnie własnego nie zrealizujemy albo nie zrealizujemy tak szybko albo nie zrealizujemy w takim zakresie. Ale z punktu widzenia priorytetów zabezpieczenia obrony cywilnej i usług które mogą być w przypadku W realizowane na terenie gminy to powiem tak jest to dla nas niezwykle istotne.

A jak będzie to wyglądało w stosunku do gmin które takiego punktu u siebie nie mają. Ja tylko powiem tak na pewno będzie im trudniej. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Sebastian Różycki.

Sebastian Różycki: Ja chciałem tak poza tematem odpowiedzieć panu (...) który zadał pytanie a mianowicie parking stanowiący własność wspólnoty to nie jest decyzja samego starostwa bo starostwo ma tylko częściowe udziały przy tym parkingu. Czyli to decyzja jest zarządcy. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Czy w tym punkcie jeszcze ktoś chciałby zabrać głos.

Marcin Fafuła: Szanowni Państwo bo jesteśmy przy budżecie czy państwo macie jakieś pytania czy może ja mam mniej więcej wprowadzenie zrobić. Odnośnie szpitala to co powiedział pan burmistrz na wtorkowej sesji proponujemy autopoprawkę prowadzącą 116 po stronie wydatków po drugiej stronie

coś ściągniemy jeszcze nie wiem co ale jakiś wydatek ściągniemy. Zakładając Szanowni Państwo że będzie pozytywna decyzja tak mówiąc wprost pan Marcin dzisiaj tego nie wpisuje bo nie wiedząc jeszcze czy państwo akceptujecie jeśli moglibyście państwo nawet w formie nieformalnej podnieść rękę kto jest za to jest to dla nas sygnał i koniec kropka i we wtorek po prostu autopoprawka jest składana.

Jerzy Rozynek: Kto z Państwa jest za tym aby udzielić pomocy szpitalowi? (*wszyscy obecni wyrazili zgodę na udzielenie pomocy finansowej*) Dziękuję bardzo. To w takim razie przychodzimy do głosowania za punktem piątym.

Cały druk. Czy coś w tym punkcie jest dla państwa niejasne wymaga wyjaśnienia czy możemy głosować. To jest budżet tak zmiany.

Do tego zadałem pytanie czy zrobić wprowadzenie czy nie bo była długa dyskusja wcześniej nie chciałym państwa przetrzymywać. To proszę bardzo. O budżecie.

Marcin Fafuła: Szanowni Państwo krótkie wprowadzenie po stronie planu dochodów obroty zwiększenia 255 tysięcy więc to jest mała kwota. Wiecie państwo że ja lubię zawsze mieć dochody wyprostowane więc wprowadzam nawet kwoty 15 złotych do budżetu tak więc obroty są małe. Większe są dużo większe po stronie planu wydatków.

Jak wiecie państwo też od miesiąca września mniej więcej czyścimy sobie budżet czyli te zadania których realizacja w tym roku jest niemożliwa. Przesuwamy na przyszły rok te zadania które są pokończone dostosowuje plan do potencjalnego rzeczywistego wykonania. Także te zadania ściągam tam gdzie mamy już oszczędności a listopad to jest ten miesiąc gdzie już wiemy że pewne rzeczy bieżące zaoszczędzimy środki fakturki przychodzą mniejsze niż zakładaliśmy te ściągamy więc tych pozycji jest dużo.

Może pokrótce bo to będzie troszeczkę może też połączenie z przyszłorocznym budżetem. Jak wiecie państwo od września dużo rzeczy dużo zadań przychodzi nam na przyszły rok. Powód niestety jest głównie jeden to nie jest tutaj jakby nasza brzydka nasza wina tak uzgodnienia z instytucjami którymi nasi projektanci muszą uzgadniać w szczególności wody polskie powodują że te zadania które miały się w rok skończyć się nie kończą.

Mamy jedną instytucję które wiecie państwo to jest od mniej więcej chyba nastu lat bardzo długi czas oczekiwania na uzgodnienia i to są te zadania które gdzieś tam leżą i przesuwamy szczegółowo to w każdym punkcie opisałem w te większe kwoty które może większe kwoty tylko państwu przedstawię 579 tysięcy ściągamy z dotacji dla powiatu zielonogórskiego z przeznaczenia na modernizację ulicy Piaskowej. Powiat w tej chwili opracowuje dokumentację uproszczoną techniczną na wykonanie remontu tej drogi. Przestali pismo że nie są w stanie oczywiście zrealizować tego zadania bo sama dokumentacja będzie gdzieś tam w połowie grudnia i tu mogę zdradzić że na pewno zaproponujemy te zadanie na przyszły rok do realizacji.

Nie wiem czy szef chce coś na ten temat więcej powiedzieć?

Wojciech Sołtys: Tylko przypominając Szanowni Państwo to jest ten odcinek od Sulechówki w kierunku Małego Ronda czyli „Wembley”. O tym fragmencie póki co jest mowa i tak naprawdę został ten fragment wybrany priorytetowo jak wiecie z jakiego powodu tak woda która przy każdych dużych opadach jest tam problemem a nasze rozwiązanie jedyne które jesteśmy w stanie powiatowi pomóc rozwiązać to musi się również sprowadzić do tego że będzie musiał być wykonany remont jezdni stąd też dofinansowanie uzgodnione że ostatecznie całe zadanie będzie realizowana przez powiat bo wcześniej proponowaliśmy również przejście zadania po to żeby je wykonać.

Dziękuję bardzo.

Marcin Fafuła: Dokumentacje projektowe które przychodzą na przyszły rok w tym roku nie skończymy to jest budowa dróg ulicy Anyżowa, Rumiankowa, Miętowa czyli tak zwane osiedle ziołowe na Krężołach budowa dróg Spokojna, Wesoła na przyszły rok. Częściowe płatność drogi dla rowerów Kłępsk- Okunin w tym roku nie uda się tego zadania zrealizować znaczy płatności częściowe wykonawca nie jest w stanie wystawić faktury za to co zrobił bo za mało wykonał żeby wystawić fakturę 425 tysięcy ściągamy z bieżących zadań już o szczytności które wiemy że nie zostaną zrealizowane.

Chodzi głównie o energię tam gdzie w budżecie wiemy już że jest lepiej nie zakładaliśmy fakturki przychodzą na mniejszą kwotę jednak powiedzmy ta wymiana led-ów które corocznie robimy to widać to po rachunkach i jest możliwość ściągnięcia pół miliona bieżących co o co mnie osobiście bardzo cieszy. Plan ogólny nie jesteśmy w stanie do końca roku na pewno tego zadania zrealizować by na mnie zapłacić być może na sesji tu pan kierownik być może na sesji grudniowej zaproponuje podjęcie uchwały odnośnie planu ogólnego ale na pewno płatności i zakończenia zadania finalnie w tym roku nie ma szans więc na przyszły rok przechodzi 350 tysięcy zwiększenia plan wydatków na ostatnią fakturę jaka będzie za wywóz odpadów komunalnych. Wiecie państwo od 1 listopada płacimy większą stawkę więc ten budżet plan wydatków nie jest dostosowany do przetargu więc ta jedna fakturka nam tyle zabraknie w przyszłorocznym w tegorocznym budżecie ściągamy zadania które będą robione na przyszły rok przebudowa drogi gminnej ulica Odrzańska rewitalizacja ulic w Śródmieściu na przyszły rok droga w Okuninie ściągamy o 190 tysięcy do rzeczywistego wykonania.

Zadanie mamy zakończone i rozliczone więc możemy plan dostosować budowę osiedlenia Łochowska rozwojowa 259 tysięcy zmniejszamy tam po wykonaniu dużo mniej wyszło niż zakładaliśmy. I chyba szanowni państwo z większych rzeczy tyle przez to te zadania które przychodzą na przyszły rok o 2,5 miliona ściągamy deficyt tegoroczny. Więc ruchu bardzo dużo już mogę zapowiedzieć że w grudniu będzie podobnie.

Widzimy dalej zagrożenia w realizacji pewnych zadań. Boję się że uchwała o środkach niewygasających też będzie miała wiele pozycji. Niestety nie idą nam inwestycje tak jak powinny.

Tak jak mówiłem naszej winy tu absolutnie nie ma. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo.

Ad vocem pani radna Krystyna Jagodzińska-Kochaniak.

Krystyna Jagodzińska-Kochaniak: Panie Przewodniczący Panie Przewodniczący Panie Skarbniku mam do Pana pytania do Pana Skarbnika. Niech pan będzie łaskawy i rozszerzy punkt związany z gospodarką śmieciową.

Niech pan to rozszerzy niech pan nam powie dlaczego tak się stało i co to znaczy. Co mamy za duże tonaże niech pan powie o co chodzi.

Marcin Fafuła: To jeśli mogę od razu Panie Przewodniczący Szanowni Państwo budżet przyjmujemy robimy budżet 15 listopada.

Projekt mamy w okolicach października w okresie w którym w tej chwili jesteśmy. W tamtym roku planując budżet nie mogliśmy przewidzieć jakie stawki będziemy płacić w nowym przetargu czyli od pierwszego listopada. Więc zakładając przyjmując projekt budżetu zakładaliśmy stawki podobne na cały rok.

Czyli nie przyjmowaliśmy 10 miesięcy stawkę obowiązującą i dwa miesiące stawkę większą bo po przetargu nie wiedzieliśmy jaka będzie kwota tego tej kwoty. Ja osobiście spodziewałem się nawet dużo wyższej kwoty niż nie wyszło w przetargu więc dla mnie jest to miła niespodzianka. Znaczą szanowni państwo nie mogliście wnioskować do pierwszego stycznia bo przetarg był do końca października tak więc nowy przetarg musiał bo byśmy przez dwa miesiące nie mieli wykonawcy na odbiór śmieci tak więc tak to wygląda więc na etapie projektu budżetu nie mogliśmy przewidzieć ile będzie za śmieci i wiemy już to teraz i wiemy że 350 tysięcy zabraknie i to jest jedyny powód który wprowadzamy teraz plan wydatków większy o tą kwotę do tego rocznego budżetu.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Radosław Murkowski.

Radosław Murkowski: Dziękuję ja mam Panie Przewodniczący Panie Skarbniku takie pytanie pozycja rodziny zastępcze zwiększenie o 160 tysięcy jakby można było to rozwinąć bo tak nie kojarzę nigdy zwiększenia na tej pozycji zawsze było zwiększenie np. dotacje do osób umieszczonych w środku dla osób starszych natomiast tutaj pierwszy raz się spotykam od 10 lat z taką pozycją może czegoś kiedyś nie zauważyłem i z czego to wynika.

Marcin Fafuła: Czy to jest taki wzrost na tym na tym zadaniu. Szanowni Państwo tak Pan Przewodniczący zauważył co roku mamy dwa tematy DPS i rodziny zastępcze Panie Przewodniczący te rodziny zastępcze w poprzednich latach też zwiększyliśmy to jest coś co absolutnie my jako gmina nie mamy wpływu na to fakturami i notami nie fakturami tylko notami księgowymi obciąża nas PCPR w Zielonej Górze czyli pośrednio jednostka powiatowa. My jako gmina pokrywamy w różnych procentach w zależności od gdzie są dzieci umieszczone tak samo jak dopłacamy do DPS tak samo dopłacamy do rodziny domów dziecka rodzin zastępczych jeżeli są umieszczone dzieci z gminy Sulechów to dofinansowanie jest o ile dobrze pamiętam między 20 a 40 procent co rocznie tak bo to w zależności od okresu ile te dzieci są w tych rodzinach zastępczych czyli powyżej danego roku procentowo czym dłużej dziecko jest w rodzinie zastępczej lub w rodzinie domów dziecka gmina pokrywa większe kwoty maksymalna stawka to jest w okolicach 40 na pewno 40 procent czyli mówiąc wprost jeżeli dziecko jest w rodzinie zastępczej i rodzina zastępcza otrzymuje na dziecko powiedzmy dofinansowania 3000 złotych gmina Sulechów 40 procent tych kwoty pokrywa 60 procent pokrywa PCPR ale to jest też z różnych tytułów wpływ na to też mają wiele rzeczy choćby takie że dziecko które wjeżdża powiedzmy na kolonie dlatego my nie jesteśmy w stanie to przewidzieć bo to nie jest nawet kwestia liczby dzieci tylko kwestia wydatków za które nas obciąża.

Jeżeli dziecko jedzie na kolonie to również powiedzmy 40 procent tej kwoty tej kolonii gmina Sulechów musi pokrywać więc to jest coś co podobnie jak DPS wpływ mamy zerowy bo nawet oni nas się pytają czy dziecko ma jechać na kolonie czy nie po prostu dziecko jedzie i my dostajemy notę księgową na którą nas na podstawie której nas obciążają tymi kosztami. DPS to jest kolejny temat jak wiecie państwo w tej chwili już płacimy za DPS pani przewodniczący 4 miliony złotych miesięcznie z budżetu rocznie z budżetu gminy Sulechów idzie 4 miliony złotych za umieszczenie. Rodziny zastępcze już na mnie państwo już oczywiście podam.

Milion trzysta osiemdziesiąt tysięcy. To są rzeczy na które absolutnie nie mamy wpływu i to jest coś co też nie ukrywam przy różnych możliwościach spotkań z panem burmistrzem czy nawet moi skarbnikowi jakieś apele piszemy tak żeby był apel do Ministerstwa Finansów żeby ten obowiązek od gmin odciążyć. Wiecie państwo nie mamy na to żadnego wpływu.

To jest zero jedynkowo musisz dać i tyle a kwoty już tej chwili puchną bardzo mocno. Wiem że się starzejemy, rodziny mają coraz większe problemy więc gmina niestety w tej pozycji corocznie dokłada coraz większą kwotę. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. A pan Burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni państwo dopowiadając nieco też na pewno wszyscy państwo słyszeliście znacie taki przepis ustawy lex Kamilek. Tak, która w mojej ocenie nawiasem mówiąc bardzo słuszny przepis dający sygnał bardzo mocny sygnał że należy zwracać uwagę na bezpieczeństwo i sposób nadzoru nad dziećmi.

Natomiast zapewne ta ustawa spowodowała jeszcze większe zainteresowanie wszelkich służb i myślę że częstszą interwencję również taką która kończy się odebraniem dzieci rodzinom ostatecznie a co wprost przekłada się na ilość środków które ewentualnie gmina musi na te dzieci odebrane partycypować. Pan Marcin wspominał o tym że my jako środowisko samorządowe też stosujemy różnego rodzaju formy ale często są to apele bądź stanowiska i w ramach Zrzeszenia Gminy Województwa, którego też oczywiście jestem członkiem, wnioskowaliśmy o to, aby te koszty były pokrywane przez państwo w momencie, kiedy na dobrą sprawę nie mamy na to wpływu, no ale ta dyskusja to też nie jest dyskusja z ostatniego roku czy z ostatnich miesięcy. To jest podobnie jak dyskusja wokół jednostek oświatowych, kiedy zmienia się budżet w kontekście uposażeń, obowiązków i celów do zrealizowania. Natomiast nie ma już pokrycia, jeszcze niedawno subwencji, a w tej chwili w tak zwanych potrzebach oświatowych.

Więc tutaj niestety nasza, nasza możliwość reakcji jest, no powiedziałbym, a właściwie brak możliwości reakcji w zakresie ewentualnego kierowania i tym samym desygnowania tych środków. Ale zaryzykuję takie stwierdzenie, Szanowni Państwo, może i dobrze, bo gdyby kierować się tylko i wyłącznie finansami,

to doskonale wiecie, że ani nie utrzymywalibyśmy szkół, ani żadnych jednostek kultury, ponieważ gmina nie prowadzi interesu dochodowego, tak. Jeśli mogę, Panie Przewodniczący, jeszcze przeczytam może Państwu uzasadnienie OPS-u, tak, myślę, że tam może rozwijać się wątpliwości, albo nawet udzielię odpowiedzi.

Zwiększenie planu wydatków w rozdziale 855.08 Rodziny Zastępczej dokonuje się z powodu wzrostu kosztów utrzymania dzieci w pieczy zastępczej. W 2025 roku tutejszy ośrodek współfinansuje wydatki za 88 dzieci umieszczonych w rodzinach zastępczych i placówkach opiekuńczych. Na dzień 30 października koszt wyniósł milion 104 złotych i 901 złotych.

PCPR decyduje o wysokości i zakresie udzielonej pomocy np. na dofinansowanie do wypoczynku, pokrycia kosztów związanych z potrzebami przyjmowanego dziecka, utrzymania lokalu mieszkalnego, remont lokalu mieszkalnego, pokrycia innych niezbędnych i nieprzewidzianych kosztów związanych z opieką i uchowaniem np. poza stałymi świadczeniami wynikającymi z ustawy np.

świadczeniem na pokrycie kosztów utrzymania dziecka w rodzinach zastępczej, wynagrodzeniem rodziny zastępczej składkami emerytalno-rentowymi oraz wypadkowymi. Średnie miesięczne wydatki przeznaczone na utrzymanie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej są ustalane przez starostę, a w przypadku regionalnych placówek opiekuńczo - terapeutycznych przez Interwencyjny Ośrodek Preadopcyjny przez Marszałka Województwa i ogłaszane w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym nie później niż do dnia 31 marca danego roku. Ustawa o wspieraniu rodzin i systemie pieczy zastępczej nakłada na gminę obowiązek współfinansowania pobytu dziecka umieszczona po dniu 1 stycznia 2012 roku w rodzinie zastępczej i rodzinnym domu dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Jacek Świątły.

Jacek Świątły: Dziękuję panie przewodniczący.

Panie burmistrzu właściwie pytanie do pana skarbnika bo tu padło stwierdzenie że występują jakieś zagrożenia. Chciałbym tylko się dowiedzieć o jakich zagrożeniach mówimy w jakiej dziedzinie w jakiej działce finansowej i przede wszystkim czy to dotyczy jeszcze obecnego planu finansowego czy też ewentualnie planowanego budżetu na kolejny rok. Dziękuję.

Marcin Fafuła: Znaczy zagrożenie wykonania w budżecie absolutnie nie ma żadnych. Widzę zagrożenia w realizacji poszczególnych zadań. Mamy część zadań których wiecie państwo że albo się jeszcze nie rozpoczęły albo mówiąc brzydko nie my ich nie my ich nie realizujemy.

Mamy też dotacje dla powiatu na inne zadania są w trakcie robót i wiemy że może być różnie z zakończeniem. Absolutnie budżet jest nie zagrożony. Sytuacja finansowa na tę chwilę jest bardzo dobra ale mówię mamy kilka zadań których okres realizacji też jest gdzieś listopad grudzień i tutaj widzę może być problem z zakończeniem tych zadań.

Tak samo z terminami uzgodnień choćby z Wodami Polskimi gdzie dokumentacja projektowa do końca roku. Więc tutaj widzę zagrożenia z realizacją poszczególnych zadań a nie budżetu jako całości. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Ad vocem pan Burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo to jest też nieco powiązane z tym o czym ja państwu mówiłem jeśli dobrze pamiętam w lipcu tego roku że ilość zadań wpisanych do samego budżetu i do WPF-u jest już na poziomie który właściwie graniczy z wydolnością tego organizmu jakim przyszło mi kierować. W związku z czym też to ma wpływ na to że każde dodatkowe zadania bo nie mówimy nawet o pieniądzach tylko mówimy o formalnej procedurze przy każdym zadaniu którą trzeba przejść i przechodząc na szczegóły Szanowni Państwo kiedy my mamy zlecone opracowanie dokumentacji technicznej dla określonego obszaru a właściwie w przypadku Sulechowa dwie rzeczy występują zawsze.

Wody Polskie i konserwator zabytków i te dwie instytucje nie w kategoriach narzekania Szanowni Państwo ale my mamy zadania w których 9- 10 miesięcy Wody Polskie nie zajmują stanowiska. A jesteśmy na „szybkiej kupce”. Nasza dokumentacja jest szybko procedowana.

To wyobrażacie sobie co się dzieje czasami kiedy też te zadania dokładnie w ten sam sposób jak my to procedujemy procedują na naszą rzecz wykonawcy. Czyli ja mówię nie tylko o tym co my uzgadniamy ale dokładnie to samo dzieje się z zadaniami budżetowymi kiedy jest np. projekt ulicy Panie Jacku i ta ulica musi zdobyć uzgodnienie Wód Polskich i ten projektant samodzielnie nie my tylko on w ramach w zlecenia on uzgadnia to z Wodami Polskimi ma dokładnie tą samą historię która trwa kilka, kilkanaście miesięcy.

Stąd później niestety przesunięcia zadań co ja dlatego o tym mówiłem w lipcu Szanowni Państwo bo my już to bardzo mocno dostrzegaliśmy że te zadania już się kumulują bo tam już były zadania z którymi mamy problem z ubiegłego roku rozpoczęte nie zakończone. I to jest to tak naprawdę na dzisiaj klucz największe. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Głosujemy nad punktem piątym zmiany budżetu. Komisja Budżetu i Gospodarki. Osiem osób za, dwóch nieobecnych, nikt się nie wstrzymał, nikt nie jest przeciw.

Komisja do spraw wsi. Wszyscy za. Komisja oświaty kultury i spraw społecznych.

Sześć osób za, dwie nieobecne. Komisja przestrzegania prawa i ochrony środowiska. Siedem osób za, jeden brak głosu. Przechodzimy do punktu pierwszego. Nadanie tytułu honoru obywatel gminy Sulechów.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji. Ja mam tylko jedną uwagę do treści uzasadnienia. Tam na stronie trzeciej znajduje się odznaczenia Pani Orwat no i tak prezydent odznacza Krzyżem Zasługi a nie podpisuje Krzyż Zasługi.

Po prostu należałoby nam widać, że po prostu odznaczona srebrnym i złotym Krzyżem Zasługi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. To jest w uzasadnieniu na trzeciej stronie Zasługi i to powinno być jako pierwsze wyróżnienie, bo chyba najważniejsze z tych, które są tam wymieniane. To po prostu tylko formalna taka, kto z Państwa, przechodzimy do głosowania.

Komisja Budżetu i Gospodarki. 8 osób za. Komisja Do Spraw Wsi.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych. Wszyscy obecni radni za.

Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Druk numer 148 przez 2025 o zmianie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Zielonogórskiemu. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie. Było to już dzisiaj kilkakrotnie wyjaśniane. To przechodzimy do głosowania. Komisja Budżetu i Gospodarki. Wszyscy za.

Komisja Do Spraw Wsi. Wszyscy obecni radni za. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za. Przechodzimy do punktu kolejnego druk numer 149 przez 2025 w sprawie programu współpracy gminy Sulechów z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2026. Nie widzę żadnego zgłoszenia do dyskusji. Przechodzimy do głosowania.

Komisja Budżetu i Gospodarki. Wszyscy obecni radni za. Komisja Do Spraw Wsi.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych. Wszyscy obecni radni za.

Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu druk numer 150 na 2025 w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości w gminie Sulechów. Nie widzę głosu w dyskusji. Jest.

Proszę bardzo pan radny Piotr Miskiewicz.

Piotr Miskiewicz: To może najpierw pan Burmistrz bo jednak jest autorem uchwały.

Jerzy Rozynek: To proszę bardzo pan Burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni państwo propozycja zmiany sprowadza się tak naprawdę do 3 procentowego wzrostu stawek podatku od nieruchomości. Tak jak państwu mówiłem już właściwie dwa lata temu uznaję, że należy podnosić stawkę co roku albo zmieniać ją co roku dostosowując do realiów makroekonomicznych. Natomiast sytuacja w której jesteśmy i też to jak się zachowują inne samorządy stawia nas w tej chwili wśród tych którzy pobierają jedne z niższych stawek podatku.

Przyznam się szczerze, że chciałem rano znaleźć pewien materiał, który kilkanaście dni temu czytałem, ale nie udało mi się go dzisiaj znaleźć, bo chciałem też państwu zacytować co się w międzyczasie wydarzyło w kraju, ale sens generalnie tego artykułu był taki, że około tysiąca samorządów w tej chwili w Polsce tak na dwa i pół tysiąca samorządów pobiera już stawki maksymalne i z każdym rokiem ilość samorządów pobierających stawki maksymalne jest coraz wyższa. Wynika to z niczego innego jak tylko z tego, że w niższych stawkach jest bardzo trudno realizować wszystkie, wszystkie zadania, a ilość zadań do realizacji niestety nie jest mniejsza, a ich skomplikowanie jeszcze większe niż jeszcze kilka lat temu. Stawki te oczywiście w pewnym zestawieniu z innymi, innymi samorządami szanowni państwo tak jak mówię są, są raczej niskie.

Mamy oczywiście taką, taką tabelkę, ja nie lubię się porównywać, zawsze to państwu mówię, ale też kontrolujemy jak się zachowują inni w okolicy. Kwestii przypomnienia trzykrotnie w czasie kiedy jestem burmistrzem, czyli przez te sześć lat trzykrotnie nie podnieśliśmy stawek dla przedsiębiorców i dwukrotnie dla mieszkańców, tym samym zmieniając kompletnie ten układ. Kiedyś byliśmy wysoko w tabeli, w tej chwili jesteśmy nisko i jeszcze tylko drobna uwaga.

Proszę pamiętać, że samorządy, które wszyscy odnosimy się do określonego procentu, tyle tylko, że ten procent w przypadku Sulechowa biorąc pod uwagę punkt wyjściowy jest dzięki temu też zawsze niższy, jest jeszcze niższym wzrostem niż gdyby przyjąć na przykład, że wszyscy podnosimy o 3 procent, to jeśli my podnosimy od złotówki o 3 procent, a ktoś inny od złotych 10 to jest oczywiste, że on podnosi od wyższej i tym samym jego wzrost jest dodatkowo wyższy. Ewentualnie Pan Skarbnik chciałbym, żeby Państwa wprowadził w kontekście realnych środków, które mogą z tego tytułu wpłynąć do budżetu. Nie są to znaczące środki, w sensie takie, które zmieniają naszą perspektywę finansową, ale tak jak mówię uważam, że co roku powinno się to być, czy powinno to być dostosowane do chociażby inflacji.

Jerzy Rozynek: Proszę, żeby nie przedłużać.

Marcin Fafuła: Szanowni Państwo, w uzasadnieniu realna kwota, realna kwota wzrostu, jeżeli Państwo podejmiecie uchwałę o wzroście tych 3 procent, może zacznę od tego, że Minister Finansów uprowadził samorządy do wzrostu o 4,5 procent, ale biorąc pod uwagę, że Państwo w tamtym roku podniesie o prognozowaną inflację na ten rok, w tym roku Pan Bór również zaplanował prognozowaną inflację, tak prognozowana inflacja według oficjalnych danych rządowych jest na przyszły rok 3 procent i taką kwotę Pan Bór zaplanował wzrostu podatków. Mimo tego, że mogliśmy o 4,5 procent, a de facto mogliśmy dużo więcej, bo tak jak Pan Bór wspomniał, dostawek maksymalnych nam daleko, ale nawet te 4,5 procent nie proponujemy, tylko 3 procent. Realna kwota Szanowni Państwo to jest około 775 tysięcy, więc to nie jest kwota 775 tysięcy, a realna kwota, która zwiększy budżet przyszłoroczny.

Z takich ciekawych rzeczy Szanowni Państwo, od budynków mieszkalnych wzrost będzie o 3 grosze od metra, od działalności gospodarczej o 89 groszy. Mówimy o takich kwotach wzrostu od budynków, bo to są te główne rzeczy, które, które każdy z nas płaci, więc widzicie Państwo jaka to jest skala. A tak chyba tyle, bo na tle innych samorządów, to ten Pan wspomniał, mam tabelkę, ale myślę, że to nie jest miejsce, żeby o niej mówić, chyba że Państwo sobie życzą to.

Jerzy Rozynek: Pan radny Piotr Miskiewicz.

Piotr Miskiewicz: Dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Panie Burmistrzu, tylko dopytam zanim jeszcze wprowadzę moje dwa pytania. Ten okres listopadowy rozumiem wynika z tego okresu przygotowania wysłania kopert do mieszkańców i tak dalej, żeby grudzień był tym czasem wysłania od stycznia publikacji.

Marcin Fafuła: Szanowni Państwo, musi być zmiana przepisów w takim czasie, że daje gwarancję opublikowania tego w dzienniku i tym samym dopiero wtedy stawki są obowiązujące. My wysyłamy zawsze w nowym roku dopiero tak, ale musi nastąpić to w grudniu, czyli musi to być przyjęte w listopadzie po to, żebyśmy mieli pewność, że w grudniu jest dokumentem obowiązującym tak. No i oczywiście pod kątem budżetu samego tak, zawsze wyprzedza to budżet po to, żeby materiały planistyczne scalane w budżecie grały.

Nie ukrywam, że to jest tak naprawdę ostatni element przed tym, co chcę Państwu zaprezentować w kontekście przyszłorocznego budżetu. W momencie, kiedy powiedzmy dzisiaj będę miał jakiś obraz tak, bo zakładam, że dzisiaj to się to szanowni Państwo rozstrzygnie, no to tak naprawdę wiem, czy mam te 700 tysięcy w budżecie i tym samym o tyle ewentualnie mogę jeszcze wykonać ruch tak w lewo bądź prawo, bo w praktyce do tego się to też sprowadza. Uzupełniając Szanowni Państwo 14 dni od opublikowania wchodzi w życie uchwała podatkowa, czyli do 17 grudnia musi wojewoda opublikować.

Wiecie Państwo, że w listopad grudzień jest wysyp, wszystkie samorządy zmieniają podatki, nie tylko od nieruchomości, ale także od środków transportowych, opłat lokalnych, pozostałych opłaty targowej, wszystko musi być publikowane, więc jest pewien zastój też w publikacji tych dzienników, więc absolutnie grudzień to jest już za późno, żeby taką uchwałę podjąć. W tamtym roku o ile dobrze pamiętam podjęliśmy uchwałę we wrześniu już tak, więc dużo szybciej, żeby właśnie spokojnie spadł, żeby nie było problemu, że wojewoda się spóźnił z opublikowaniem. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Jacek Świątły.

Piotr Miskiewicz: A ja nie skończyłem, ale nie było, powiedziałem, że mam dwa pytania, ale to było pierwsze.

Jerzy Rozynek: ale do dyskusji się nie zgłosił panie radny, teraz dopiero tak. Proszę bardzo.

Piotr Miskiewicz: Dziękuję. W związku z tym, że tą odpowiedź uzyskałem, jako klub chcielibyśmy zasugerować taką formułę, która jest konsekwentnie w tej kadencji realizowana, że jako klub łatwiej by nam było poprzeć tą uchwałę bezapelacyjnie i bezdyskusyjnie, gdybyśmy już znali państwa propozycje i plan na przyszły rok budżetowy. Waszego planu my jeszcze nie znamy.

Oczywiście wy w swoim gronie pewnie wymieniliście się uwagami i z punktu widzenia strategicznych dużych inwestycji, które mogłyby być realizowane, a tego nie wiemy jako klub, naturalną rzeczą jest zagłosowanie za podniesieniem tych podatków. Oczywiście w zależności od stawek, ale jest to jednak tendencja zwykła, chociaż kiedy patrzymy na tabelę, to największa podwyżka jest tak naprawdę grunty pod wodami powierzchniowymi, a więc stawy, oczka wodne i tak dalej. Niemniej tendencja jest rok do roku za każdym razem w kierunku podwyższania podatków i nasz klub by nie widział w tym nic zdrożnego, gdybyśmy wiedzieli, że w przyszłym roku planujemy rzecz z punktu widzenia mieszkańców i rozwoju gminy, rzecz strategiczną, na przykład nie mówię, że to musi być, ale na przykład budowa centrum przesiadkowego i podniesienie ręki czy oddanie głosu za jest rzeczą naturalną.

Jednak kiedy my jako klub tego nie wiemy, jak ma być skrojony budżet na przyszły 2026 rok, ciężko nam się odnieść do kolejnych podwyżek stawek podatków. Niezależnie jednak od tego, jak zachowują się ościenne i wszystkie gminy w Polsce, bo należy również pogratulować za odebraną nagrodę grunt na medal dla pana burmistrza. Jednak to była praca całej poprzedniej kadencji i wszystkich radnych pana burmistrza pracowników.

Jest to znak właśnie porównując się do innych gmin, że jeśli oni mają mówiąc kolokwialnie wyśrubowane podatki prawie „na maksa”, a my nie, a mając przygotowane strefy gospodarcze, to ta oferta jest tym bardziej korzystna dla ściągania nowych podmiotów gospodarczych, że my jednak w tym roku uznamy, że jeszcze nie podwyższamy podatków, chociażby z tego powodu, że ten komfort finansowy w jakimś tam stopniu jest uspokajający. I uważamy również jako klub, że w tym roku nasz budżet poprawił się znacząco właśnie względem podatków, które zaczęły spływać z nowych podmiotów i uważamy, że stan na dziś względem tych korzyści, jakie moglibyśmy osiągnąć o te 3 procent jest niewielki, porównując jednak do oferty dla nowych podmiotów, że nasza gmina w dwa tysiące na przykład w dwudziestym piątym roku nie podniosła podatków, oczekując na kolejne podmioty. Wiem, że pan burmistrz wie więcej.

My tego nie wiemy, czy są, już pewnie rozmowy są, ale czy być może są kolejni chętni, tego nie wiemy, ale uważamy, że takie podejście, kiedy mamy w tym roku 10 około milionów więcej w budżecie i dalej tą tendencję utrzymujemy podwyższenia podatków, bo inni tak robią, no my uważamy troszeczkę inaczej. Powtarzam, podniesiemy rękę za, kiedy wiemy, że planujemy zrobić duże strategiczne zadania w gminie, które nam dadzą realne jakieś korzyści, a na ten moment nasz klub tego nie wie. Musimy niestety

bazować na Państwa słowie, ale my jednak wolimy papier i dokument, więc trudno nam się do tych propozycji odnieść, a na ten moment uważamy, że ta nagroda grunt na medal jest właśnie pokazaniem, że ten kierunek był dobry i wcale nie musimy podnosić tych stawek.

Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo, ad vocem pan Skarbnik.

Marcin Fafuła: Panie Piotrze dwie rzeczy, te grunty pod wodami powierzchniowymi w uchwale oczywiście muszą się znaleźć, ale od razu opowiem na przyszły rok z tego, w tej pozycji zaproponowałem dochody w kwocie, jasne rozumiem, w tej pozycji zaproponowałem dochody w kwocie trzech złotych, tak, więc tego podatku praktycznie w minie nie występuje, tak samo jak nie występują, tak wiem, ale od razu odpowiem, także mimo tego, że kwoty są może wysokie, ale mówię ta pozycja w budżecie nie występuje, a druga strona odnośnie dochodu, wzrostu. Szanowni Państwo, wiecie Państwo, że po uchwale dzisiejszej, że ten mamy deficyt 11 milionów tak, także nam i w tym roku już jak każdego roku z dochodów bieżących nie starcza na wydatki bieżące, ten budżet się spina tylko dzięki temu, że ciągle mamy oszczędności z lat ubiegłych, tak, bieżące płatności nam się nie spinają, także ja będąc brzydko odpowiedzialnym powinien Państwo zaproponować, no oczywiście tego nie zrobię, tak, ale powinni Państwo zaproponować stawki maksymalne, tak, bo na wydatki bieżącej mi nie starcza, tak, deficyt ciągle występuje w budżecie, więc to nie jest tak, że mamy, mamy nadwyżkę i tam możemy rok, dwa czy nawet pięć nie podnosić podatków, tak, bo my dzięki żyjemy oszczędnością, które się ciągną od covidowych rzeczy, tak, gdzie prosiliśmy Państwa organizacje pozarządowe naszych dyrektorów o oszczędności, bo wiecie Państwo co covid nam zrobił budżetowo i te oszczędności nie zjadamy, tylko ciągniemy, tak, tylko dzięki temu tą dziurę budżetową zasypujemy oszczędnościami, tak, jak oszczędności się skończą tą, no właśnie, dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo, ad vocem Pan Burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo, dwie, dwie rzeczy chyba najistotniejsze. To co ja Państwu zaproponowałem, w mojej ocenie jestem naprawdę o tym przekonany, to nie jest podniesienie podatku, to jest jedynie jego zwaloryzowanie poniżej wskaźników, które zostały przyjęte na poziomie rządowym. Także, Pan Marcin mówił Państwu 4,5, tak, jest proponowane tak naprawdę, jako realny wzrost, my przyjmujemy 3, przyjmując, że taka będzie inflacja.

Jeśli Państwo się cofniecie rok wstecz, to przyjęliśmy mniejszy wzrost niż ten, który też mogliśmy przyjąć, czyli w praktyce tendencja niezwiększania, realnego zwiększania Szanowni Państwo jest nadal utrzymana w Gminie Sulechów. Natomiast kiedy przełożymy to na wydatki, to ja Państwu powiem, że wystarczy jedna pozycja, tradycyjnie chyba we wszystkich samorządach generalnie największa, czyli u świata, jej wzrost w tej pozycji jest kilkukrotnie większy niż uzysk ze zwiększenia podatku, kilkukrotnie, a my tych środków nie dostaniemy o tyle więcej z zewnątrz. Więc w tych zestawieniach absolutnie to nie jest coś, co daje realny uzysk, taki duży uzysk i dający wzrost wpływów pozwalających na wynik finansowy.

Szanowni Państwo, Pan Marcin powiedział i to Państwo ode mnie słyszeliście wielokrotnie w poprzednich latach. Szanowni Państwo, my, ja z premedytacją, zresztą to Państwo powtarzałem wielokrotnie, nadpłacaliśmy kredyty po to, żeby wyjść, dojść do momentu, w którym w momencie, kiedy podejmujemy się rzeczy dużych albo będzie sytuacja, kiedy nie ma na rynku znaczących środków do pozyskania, do wprowadzenia, my nadal będziemy inwestować, czyli nadal będziemy mogli się zadłużyć, nadal będziemy mogli mieć własne wolne środki, nadal będziemy mogli zainwestować środki wypracowane tu na miejscu i z perspektywy takiej czysto, czysto, że tak powiem gospodarczo-budżetowej, to to jest właśnie ten moment. Zresztą już w ubiegłym roku na ten temat zaczęliśmy rozmawiać, że przywołał Pan zadanie, tak ja już dzisiaj w jakimś sensie mogę, mogę uchylić rąbka tajemnicy, tak jeszcze, jeszcze na przyszły rok nie widzę centrum przesiadkowego w budżecie, ale widzę budowę zbiornika retencyjnego Kruszyna Krężyły, które jest kilkukrotnie droższe niż, a strategiczne tak i powiem tak Szanowni Państwo, ilość możliwych środków do pozyskania, ilość możliwych środków do pozyskania jest jaka jest.

My wiemy co, co właściwie w naborach w najbliższym czasie będzie, tak, my mimo, że będziemy mogli pozyskać znaczącą kwotę np. na ten zbiornik, który będzie kosztował kilkanaście milionów, ale nasz wkład będzie i tak wynosił mimo tego kilka milionów złotych, kilka milionów, które będzie trzeba, trzeba będzie kredytować, więc Szanowni Państwo na pewno do wtorku, kiedy będzie sesja, będziecie Państwo mieli też już zestawienie całkowite budżetu z moimi propozycjami, oczywiście z propozycjami do dyskusji. Szanowni Państwo to, że nie pokazujemy Państwu tych zadań wcześniej, to nie wynika z naszego widzi mi się, tylko wynika również z terminów, które są przyjmowane do składania wniosków.

Tych wniosków wpłynęło do nas, jak zwykle zresztą to jest bardzo, bardzo ciekawe, ale wpłynęło 323, 323 wnioski, propozycje do budżetowania. No abstrakcyjna ilość, natomiast mimo, że nie ma, nie ma finansowań co do zasady znaczących, bo też wiecie Państwo ile ich jest, w kontekście drogowym to my właściwie na starcie widzimy możliwość maksymalnie otrzymania na dwie drogi, a czy otrzymamy na dwie to jeszcze zobaczymy, to my musimy prosić, ale tego nigdy nie wiemy Szanowni Państwo tak, to nasz, nasza propozycja, nasz budżet musi być na tyle wyważony i my musimy być pewni w jakim kierunku idziemy tak, więc ja na dzisiaj otwarcie też mówię, my na pewno w przyszłym roku chcemy się kredytować i to powiedziałbym kredytować znacząco, jeśli chcemy nadal utrzymać tempo rozwojowe i realizować kilkadziesiąt albo sto zadań w budżecie tak, więc te siedemset tysięcy jest absolutnie kamyczkiem, który, który niczego nie zmienia.

Ja widzę to w ten sposób, że utrzymujemy tak naprawdę bardzo niski poziom wzrostu, nieadekwatny do tego, co nam mówi ministerstwo i co daje we wskaźnikach. Ja to Państwu powtarzałem, dzisiaj nie jestem w stanie tego już jednoznacznie powiedzieć, panie Marcinie może pan, pan ma szerszą wiedzę w zakresie samego, samego naliczania, ale to, że my nie pobieramy maksymalnych stawek w poprzednich latach oznaczało dla nas realny ubytek, również w tym, co otrzymujemy z zewnątrz. Na tej podstawie wskaźnikiem naliczano nam mniejsze kwoty należne, czyli nie tylko to, co sami jak gdyby wzięlibyśmy z podatku, ale ta subwencja była przez to niższa i realnie traciliśmy około dwóch i pół miliona złotych co roku.

To są znaczące kwoty, tak, można by powiedzieć jedna co najmniej inwestycja drogowa byłaby z tego wykonana. Ale teraz mamy do czynienia z tymi potrzebami, tak, które są na różnym poziomie określone. Ja dzisiaj nie jestem w stanie, nikt nie jest w stanie powiedzieć jak to jest, jak to jest w praktyce przeliczone.

Nasze wydatki tylko i wyłącznie związane ze wzrostem PIT-ów, CIT-ów i jak gdyby tego, co się budżetowo w kraju dzieje, ale również z pewnym cofnięciem tej reformy podatkowej, tak, bo w tej chwili samorządy otrzymują większy udział. One dają nam tak naprawdę jeszcze no jakiś malutki zapas bezpieczeństwa, jeśli chodzi w ogóle o podejmowanie zadań własnych, z własnych środków, ale i tak zakładamy, że żeby zrealizować będziemy się kredytować, ale też po to, żeby zrealizować duże zadania w kontekście budżetowym i na koniec tylko odnośnie tego konkretnego zapytania, czyli centrum przesiadkowego. Ono się nie znajduje tutaj z bardzo prostej przyczyny.

My nadal na poziomie lubuskiego Trójmiasta pracujemy nad tym, żeby w ramach naboru zewnętrznego środki na to zadanie kolejowe zostały nam ostatecznie przyznane przy kolejnym naborze i na tą chwilę nadal mówi się o tym, że ten nabór może zostać ogłoszony, tak, więc podjęcie tego zadania wcześniej byłoby tak naprawdę być może zmarnotrawieniem szansy, a jeśli to się nie wydarzy, to ja, to nie jest żadna tajemnica, ja to mówiłem, że to jest też jedno z zadań, które na pewno chciałbym podjąć i uważam, że w tej kadencji powinno się ono, ono znaleźć w realizacji już, tak, rozpoczęcie realizacji bez dwóch zdań tego zadania, bez względu na to czy ostatecznie uzyskamy środki zewnętrzne czy nie, ale jeszcze nie chciałbym go proponować teraz, bo jest szansa na środki na poziomie ministerialnym. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo, ad vocem Pan radny Piotr Miskiewicz.

Piotr Miskiewicz: Dziękuję Panie Przewodniczący, słowo polemiki ewentualnie w tej kwestii, ponieważ chyba Pan nie zrozumiał, Pan był już między wierszami, że oczekujemy, czy oczekiwaliśmy wcześniejszego wysłania nam Waszych propozycji, ale ich jeszcze nie mamy, więc trudno nam się do tego odnieść.

Wojciech Sołtys: Czy mogę, to mogę dwa słowa.

Jerzy Rozynek: Proszę bardzo.

Wojciech Sołtys: Jeśli nic się nie wydarzy, to w piątek Państwu je prześlemy i żeby było jasne Szanowni Państwo, to też nie jest żadna tajemnica. Ja w tej chwili w kontekście budżetowym odbyłem tylko jedno, jedno spotkanie z niepełnym, z niepełnym zestawieniem jeszcze właśnie z tych powodów, o których mówię tak.

Piotr Miskiewicz: Chodzi o to, że ciężko nam się odnieść do propozycji podwyższania podatków, nie znając Waszych propozycji inwestycyjnych.

Radek. Wiem, że dzisiaj nie masz łańcucha, ale znowu jesteś wrywny, a mogłeś nam wysłać. Ok.

Nieważne. W kwestii podatku nie odbieramy Panie Burmistrzu, bo rolą gminy jest zwłaszcza takie jak nasza, gmina Sulechów, posiadająca ogromne teraz tereny na strefy gospodarcze jest ambicja i ja Panu jej nie odbieram i Pan pokazał, że jest bardzo skutecznym włodarzem, pozyskując podmioty, więc kiedy tych podmiotów będzie więcej nie będziemy się martwić jednak o te finanse, które i tak są względnie korzystne, porównując się z innymi gminami jako gmina. Ja wiem, że mamy deficyt, ale czarnowidztwo uważam chyba już mamy za nami i słusznie Pan Skarbnik powiedział, że środki wolne zostały wypracowane w okresie, w okresie covidu.

Mieliśmy prawie sześć czy siedem milionów środków wolnych wtedy tak naprawdę i to jest tylko dowód na to, że zmieniona reforma podatkowa wcale nie pozwoliła nam wypracować więcej tych środków wolnych, więc każdy ma swoje zdanie na temat zmienionej reformy. Oczywiście mamy więcej w budżecie z podatków, ale montaż finansowy samej oświaty jest jaki jest i nie mamy na to wpływu. Zgadzam się, nie obarczam Pana winą Panie Burmistrzu, niemniej jednak właśnie względem wskaźników, kiedy mamy więcej te wskaźniki i ta subwencja jest mniejsza, więc ta oświata nas i tak zżera.

Tylko ja przez pryzmat oświaty widzę inwestycje w młodych ludzi i nie uważam, że to jest nasz koszt, tylko nasza inwestycja to jest w ogóle odrębny temat do odrębnej dyskusji. Niemniej my uważamy, że chociażby przytoczone centrum przysiadkowe, mimo że faktycznie być może tych naborów nie będzie, z naszego punktu widzenia jest to zadanie strategiczne i ważniejsze niż zbiornik retencyjny, mimo że np. na zbiornik Pan Burmistrz ma większą wiedzę, te środki zewnętrzne mogą być pozyskane.

Proszę zwrócić uwagę i to do wszystkich apeluję, ewidentnie widać, że mamy z rozwojem gospodarczym w kraju znaczący regres tak naprawdę, albo to jest tuż przed nami i teraz każdy przetarg na różne zadania pokazuje nam, że kiedyś zgłaszało się, czy dwa trzy lata temu firm dwie lub trzy do zadania, a teraz się zgłasza dziesięć, dwanaście. Jest to dowód na to, że warto w tym okresie nadchodzącym właśnie realizować zadania duże strategiczne, które możemy zrobić teoretycznie za mniejsze kwoty niż zakładamy, bo te firmy biją się dzisiaj o przetrwanie na rynku i z punktu widzenia krajowego jest to złe, ale z punktu widzenia gminy Skarbnika jest to dobrze i tak my uważamy jako klub, że teraz jest czas na zadania duże zadania strategiczne. Żadnych drobnych rzeczy.

Decyzja należy do was, macie większość. Ja powtórzę, trochę późno nam takie zadania chcecie wysłać, bo mamy tak naprawdę dwa trzy tygodnie do dyskusji i w grudniu mamy sesję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Jacek Świątły.

Jacek Świątły: Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo radni. Ja mam takie pytanie, bo tak patrzę na skutki finansowe. Cały czas tutaj operujemy kwotą realną, czyli 775 tysięcy złotych.

Natomiast moje pytanie brzmi, bo tak po części pierwsze pytanie miałem, które już tutaj padła odpowiedź przedmówcy, ponieważ chodziło mi o termin wprowadzenia, ale już uzyskałem informację, więc teraz to drugie pytanie to w zasadzie jest takie, czemu tylko mówimy cały czas o realnym, a nie, że tak powiem szacunkowym, to co ewentualnie powinno wpłynąć do ten i teraz tak, kto ewentualnie nie płaci, kto ewentualnie nie płaci, jakie podmioty, bo tu jest wyszczególnione, że od osób fizycznych mamy określony wpływ, od osób prawnych też mamy określony wpływ, natomiast przy realnym mamy tylko, że to 20 procent nie płaci. Czy to nie jest tak, że osoby, które będą sumiennie płacić to nie będą cierpieły z

tęgo tytułu, że podnosimy z podatek, co prawda nieduży, bo to jest minimalny, no nie, tam jakieś grosze i tak dalej, ale czy one nie poczuja się też do tego stopnia jakoś dotknięte finansowo, że one sumiennie płacą, a inne osoby nie płacą i teraz pytanie jeszcze kolejne, co robimy z tymi osobami, które nie płacą tych podatków, a jest to 20 procent. To jest bardzo dużo.

Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo mówimy o realnym, ponieważ na taki po prostu możemy liczyć, tak, więc założenie tego, że będę miał milion, chociaż wiem, że dostanę 800 tysięcy, byłoby tak naprawdę trochę oszukiwaniem samego siebie. Ok, w tabelach by się zgadzało, kartka papier przyjmie wszystko, ale w praktyce musimy bazować na tym, co wiemy, że jesteśmy w stanie wypracować. Teraz przechodząc do tego, kto nie płaci, jest bardzo różnie, natomiast taki procent jest, że tak powiem, nazwijmy to historyczny, tak, my wiemy, że to historycznie mniej więcej tak wygląda, ale też powiedzmy sobie też otwarcie, od wielu lat to są te same podmioty.

Co robimy? Między innymi próbujemy je zlicytować. Niektóre licytacje, czy może inaczej, niektóre nasze wnioski składałem odkąd jestem burmistrzem na przykład, tak i do dzisiaj skutecznie te miejsca nie zostały zlicytowane. Takim przykładem jest chociażby przemysł, dawny przemysł włókienniczy w Sulechowie, dwie lokalizacje, tak, to jest to jest Franzpol, który wiemy jak wygląda jego sytuacja, choć nawiasem mówiąc być może coś tam drgnie, to jest Diana na Kamiennej, to są przykłady, tak, natomiast proszę zwrócić uwagę, że mówimy o określonych powierzchniach, o ile mieszkańec powiedzmy jeden, który nie zapłaciłby za mieszkanie powiedzmy 100 metrowe, tak, no to to nie zapłaciłby 100 złotych, a taki podmiot niepłacący za strzelam 10 tysięcy metrów razy 30 złotych i stąd między innymi jest ta różnica.

Tak na dobrą sprawę to jest kilka podmiotów, które buduje ten budżet, ale może Pan Marcin by to by to jeszcze dodatkowo uzupełnił. Szanowni Państwo, ja terminów przedkładania budżetu i procedowania nie wymyśliłem, one wynikają wprost z ustawy, więc 15 listopad jest po prostu terminem, kiedy jesteśmy w stanie się zmieścić, a z drugiej strony mieć materiały potrzebne do złożenia budżetu. Nie jest żadną tajemnicą, bo to naprawdę czysta obserwacja też innych samorządów, że ta kolejność jest generalnie taka od zawsze historycznie, tak, to Szanowni Państwo, że my czasami wcześniej o czymś rozmawiamy, a czasami później to tak się po prostu zdarza.

Natomiast momenty, jak gdyby terminy, kiedy się to prezentuje i w jaki sposób się to prezentuje, to wynika z przepisu. Ja mogę tylko Państwu powiedzieć, że Pan Marcin zresztą ostatnie dni też poświęcił bardzo mocno na to, żeby to o czym wcześniej rozmawiałem wewnętrznie, tak, nanieść i dopiero na dobrą sprawę być może dzisiaj po południu będę gotowy, żeby powiedzieć, nawet nie być może, tylko zakładam, że będę, bo już rano wstępnie powiedzmy tabelę muszę ją jeszcze tylko przeczytać, żeby powiedzmy odnieść się do tego, co ostatecznie przekażę na zewnątrz do dyskusji. Bo po prostu fizycznie jeszcze nie byłem na to gotowy, w związku z tym nie będę przekazywał materiału, którego sam nie zweryfikowałem, pod którym się mówiąc wprost jeszcze nie podpisałem.

A to, że Pan chciałby radny Piotr na przykład wiedzieć wcześniej, Jacku to, że być może też termin mógłby być inny, to Szanowni Państwo między innymi to, co zrobiliśmy powiedzmy wcześniej. We wrześniu podjęliśmy podatki rok wcześniej, tym samym pewne rzeczy mieliśmy w formie wskaźników wcześniej. Zwrócę też uwagę, że w ubiegłym roku nieco wcześniej były podane też te zewnętrzne rzeczy makro, w tym roku nie liczyliśmy też do końca na pewną zmianę w finansowaniu.

Ja Państwu powiem, że właśnie podczas konwentów wójtów i burmistrzów na dobrą sprawę dopiero miałem okazję wysłuchać omówienia tych wskaźników, a to był nie chcę skłamać, ale to był chyba 15-16 październik, więc niespełna miesiąc temu, kiedy dopiero dowiedzieliśmy się co w kontekście tych możliwych do pozyskania zewnętrznych źródeł do nas trafi. My musimy to później przeliczyć, przełożyć na nasze podwórko. Myślę, że to, że to była już odpowiedź pełna Panie Jacku, ale Pan Marcin jeszcze dopowie tylko o tych, o tych dłużnikach nazwijmy.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Pan Skarbnik.

Marcin Fafuła: Oczywiście nie mogę zdradzić, które podmioty nie płacą, bo obowiązuje nas tajemnica skarbową, ale nie jest tajemnicą, wiecie Państwo co w ostatnim czasie płonęło, jakie mamy ruiny w Sulechowie, gdzie tak szef powiedział był przemysł, a przemysłu w tej chwili nie ma, to oczywiście mogę z góry, możecie Państwo z góry założyć, że te podmioty nie płacą.

Tak. Komisja rewizyjna, o ile dobrze pamiętam, trzy lata temu to sprawdzała, także myślę, że 90, 90, 95 procent zadłużenia generują 3, 4 podmioty. Tak to wygląda, o których jest licytacja nie udaje się powiedzieć od 10 lat, bo w przypadku Diany myślę, że to jest około 10 lat jest, gdzie też liczymy, że może się w końcu uda.

Są takie przepychanki prawne, że z sądu do komornika, komornik do sądu i w międzyczasie wierzyciele i mamy taką ilość korespondencji, że nic się nie dzieje, więc też liczymy, że coś się uda, więc 95 procent myślę zadłużenia generują 3 podmioty i dopóki te podmioty nie staną zlicytowane i te wpływy będą mniejsze, bo ja mogę zrobić przypis na pół miliona złotych, a co z tego ja tylko mam koszty, bo po drugiej stronie mam koszty, każdy wpis na hipotekę, każde, każda taka czynność mnie kosztuje, a po drugiej stronie oczywiście nie mam żadnych, nie mam żadnych wpływów. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Czuba.

Piotr Czuba: Dziękuję za głos. Chciałem tylko dodać, że jeśli chodzi o podniesienie podatków o stopę inflacyjną, tak jak tutaj pan burmistrz zaznaczył, że nie jest to stricte obciążeniem jakichś dla mieszkańców czy podmiotów rzeczywistym, tylko obroną po prostu rzeczy realnego pieniądza w przyszłym roku, że jeśli my nie podniesiemy tych podatków o tą stopę inflacyjną, to z automatu stracimy pewnie te kilkaset tysięcy złotych realnego pieniądza przy opłatach czy przecież przy inwestycjach w dalsze przyszłości. Jeśli chodzi też o to podniesienie tego podatku, mamy też z tego co wiemy jakąś dotację proporcjonalną od państwa, tak, subwencje, która też będzie niższa jeśli my tego nie podniesiemy.

A tutaj jeśli chodzi o inwestycje, wiadomo że wszystkich nie da się zrealizować, wiele inwestycji bez względu na kluby pokrywają się i tutaj pewnie będą jeszcze dyskusje, które mają zostać wykonane pierwsze przy uchwalaniu budżetu. Dziękuję. Także uważam, że podatek o tą stopę inflacyjną najbardziej powinien zostać prowadzony.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Panie radny Sebastian Różycki.

Sebastian Różycki: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Radni i Panie Skarbniku, ja bym poprosił o materiał na tuż przed sesją, aby ostatnią pięciolatkę przedłożył pan nam informację radzie, ile wydatków gminy stanowią wydatki bieżące, a ile wydatki inwestycyjne w formie jakiejś takiej uproszczonej tabeli procentowo.

Chciałbym się tylko zorientować czy to w jakiś sposób się to rozjeżdża, bo rozumiem, że gdyby nie zaoszczędzone środki w ramach COVID-u, to tak naprawdę te pieniądze, które mielibyśmy przeznaczać na wydatki inwestycyjne, tak naprawdę ta pula nam się kurczy, więc chciałbym po prostu tą taką analizę otrzymać tuż przed sesją. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo, ad vocem Pan Burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: To ja tylko tak. Panie Sebastianie, Pan Marcin przyjmie wszystko, tylko weźcie pod uwagę, że my do piątku to będziemy pewnie pracować nad budżetem, żeby go w piątek Państwu przedłożyć i teraz pewnie, że wszystko można powiedzieć, tylko to znowu jest jakieś obciążenie. Sebastian nie gniewaj się, ja nie wiem czy to wiecie, bo to już zakrawa na takie, no przecież co roku przedkładamy to sprawozdanie, widać tam zestawienie budżetowe i tam wiele pozycji się zmieniło.

Ja tylko powiem tak, przez czas kiedy jestem burmistrzem, wpływy z podatku od nieruchomości, od podmiotów gospodarczych wzrosły o 100 procent, 100 procent Szanowni Państwo, 100 procent. To jest w tej chwili, no dobra, ok, spróbujemy, ale ja nie jestem w stanie ręki położyć, bo to jest znowu zaangażowanie ludzi, którzy są nam potrzebni do liczenia innych rzeczy, do zestawień.

Sebastian Różycki: Panie burmistrzu, wydaje mi się, że to moje polecenie czy prośba tak naprawdę nie jest jakoś chyba nadwyrężająca dział pracy, zakres pracy. Zmierzamy w jednej kwestii, bo jeżeli wskaźnik

zasugerowany przez ministerstwo, o którym Pan wspomniał to jest 4,5, a Pan burmistrz proponuje 3, to w przypadku kiedy zobaczymy jaki jest trend rozjazdu wydatków bieżących inwestycyjnych, może się okazać, że trzeba byłoby jednak utrzymać propozycję ministerialną, a nie Pana burmistrza w kwestii podwyżki.

Dziękuję i to jest materiał, który chciałbym po prostu zanalizować. Dziękuję.

Dziękuję bardzo Pan radny Przemysław Pokład.

Przemysław Pokład: Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Panie Panowie Radni, Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu, w wcześniejszej wypowiedzi Pan wspominał o tej subwencji i chciałbym zapytać o ile ona jest niższa, jeżeli nie mamy tych najwyższych stawek. Jaka jest kwota, jaka jest teraz ta kwota, bo to też jest różnica i gdybyśmy nie podnieśli o to co teraz o te propozycje, to też jaka jest kwota, czyli od maksymalnych jakie możemy mieć, a oczywiście ich nie mamy, jak tak na chwilę obecną no i jeżeli nie no to jeżeli podniesiemy tak, o ile też będzie realne tak, jeżeli byśmy ustalili na poziomie podatki jakie teraz Pan Burmistrz proponuje.

Dziękuję bardzo.

Wojciech Sołtys: Ja rozpocznę Panie Przemku, a skończy Pan Marcin. Proszę pamiętać, ja już o tym powiedziałem, że w tej chwili nie ma już subwencji, że właśnie zmiana nastąpiła i w tej chwili liczy się pewne potrzeby i wydatki i my nie otrzymujemy już subwencji.

To jest ta reforma, która nastąpiła w ubiegłym roku. To jest ten, ja o tym powiedziałem przy swojej pierwszej wypowiedzi. Natomiast poprzednio było to około 2,5 miliona złotych rocznie, rocznie.

Panie Marcinie gdyby Pan mógł kontynuować.

Marcin Fafuła: Szanowni Państwo nie pamiętam teraz kwoty z podatku o nieruchomości, bo tak Pan powiedział do 2024 roku wysokość subwencji wyrównawczej była uzależniona właśnie od tego ile osiągamy z dochodów podatkowych. W dochodach podatkowych na tle reszta kraju chodziło o procent, jeżeli byliśmy poniżej 93 procent, żeśmy dostawali subwencję wyrównawczą.

Ministerstwo Finansów liczyło stawki maksymalne, czyli zakładało, że nie macie stawek maksymalnych, czyli stać was tak, więc tutaj podwójnie byliśmy jakby karali. Nie ma wpływu z podatku i nie ma subwencji wyrównawczej. Z tego co pamiętam, co liczyłem w tamtym roku, ta strata rocznie wszystkich podatków, bo pamiętajcie Państwo, że to nie tylko też podatek o nieruchomości.

Mamy choćby podatek o środkach transportowych, gdzie mamy zupełnie już nierealne kwoty do stawek maksymalnych i na tym też traciliśmy. Więc ta kwota była zbliżona w okolicach około 5 milionów rocznie traciliśmy. 2,5 miliona to środek środki transportowe, ale przepraszam środek podatek o nieruchomości, a to nie jest jedyny podatek lokalny, który, który że tak powiem tracimy udziały w okolicach 5 milionów.

W tej chwili Szanowni Państwo nie ma to wpływu, bo nie mamy żadnej subwencji. Ministerstwo uznało, że nasze potrzeby są, wystarczają nam udziały w PIT i w CIT, wystarczają nam nasze potrzeby inwestycyjne, oświatowe i te wszystkie, które 5 tam jest wymienione. Także w tej chwili Pani Przemku trudno mi się odnieść, bo nie ma subwencji.

Wcześniej myślałem, że rocznie nawet około 5 milionów traciliśmy na wszystkich podatkach, nie tylko od nieruchomości, ale też na pozostałych, bo tam stawki maksymalne są pamiętajcie Państwo ustalane na środek transportowy, opłaty choćby za posiadanie psa, które nie mamy, opłata targowa, też są stawki maksymalne przez ministerstwo i też są liczone do później ewentualnie do subwencji, bo subwencja liczona była od dochodów podatkowych, tak. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Komisja Budżetu i Gospodarki.

Cztery osoby za, trzy wstrzymują się, jeden brak głosu. Komisja Do Spraw Wsi. Sześć osób za, jeden brak głosu.

Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych. Pięciu za, jeden wstrzymujący się. Komisja Przestrzegania Prawy i Ochrony Środowiska.

Sześć, sześć radnych za, dwóch wstrzymuje się. Przechodzimy do kolejnego punktu druk numer 152 przez 2025 o zmianie uchwały w sprawie lotniczej i finansowej w Gminie Sulechów na lata 2025-2029. Czy tutaj ktoś chciałby zabrać głos.

Nie widzę przechodzimy do głosowania. Komisja Budżetu i Gospodarki. Wszyscy obecni radni za.

Komisja Do Spraw Wsi. Wszyscy obecni radni za. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za.

Kolejny druk numer 153 przez 2025 w sprawie opłaty za korzystanie z szaletów miejskich. Nie widzę głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania.

Komisja Budżetu i Gospodarki. Wszyscy obecni radni za. Komisja Do Spraw Wsi.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych. Wszyscy obecni radni za.

Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za. Przechodzimy do kolejnego punktu druk numer 153 przez 2025 w sprawie zamiaru przekształcenia szkoły w brodach ulica Jagielnicka 97, 66 105 Brody przez likwidację innej lokalizacji prowadzenia zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych.

Proszę bardzo pan burmistrz Wojciech Sołtys.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo nie wiem czy to wymaga wprowadzenia, ale szkoła wiecie od wielu lat nie istnieje, ponieważ następują zmiany też już w zakresie zagospodarowania przestrzennego, to o czym mówiliśmy, stwarza to w końcu nowe możliwości do wykorzystania tego obiektu. Ja mogę państwu na dzisiaj powiedzieć tylko tyle, że pojawiały się osoby zainteresowane prowadzeniem tam działalności usługowo hotelowej.

Wydaje się to dość sensowne, natomiast oczywiście to w żaden sposób nie jest wiążące, to był tylko sygnał, że jeśli te obiekty będą w przyszłości możliwe do wykorzystania, to się jak gdyby ponownie zgłoszą, natomiast formalno-prawnie musimy też dokończyć, dokończyć coś, co dla mnie osobiście wiecie państwo ja przez wiele lat zajmowałem się troszeczkę oświatą. Stanowisko lubuskiego kuratora było dla mnie szokujące, że szkoła, która zgodnie z mocą prawa przestała być szkołą wymaga mimo wszystko jeszcze takiego przekształcenia, ponieważ została rejonowo przypisana do szkoły w Brodach, no to robimy to tak. Natomiast wcześniej też tego nie podejmowaliśmy z bardzo prostej przyczyny, bo czekaliśmy też na ten moment, kiedy będzie unormowana sytuacja jeśli chodzi o oddziały przedszkolne i jeśli chodzi o te kwestie zagospodarowania przestrzennego.

I to właściwie tyle. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania. Komisja Budżetu i Gospodarki. Wszyscy obecni radni zna.

Komisja Do Spraw Wsi. Wszyscy obecni radni zna. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych.

Wszyscy obecni radni zna. Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni zna.

Przechodzimy do kolejnego punktu druk numer 156 przez 2020 w sprawie nienaruszenia ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w Gminie Sulechów poprzez ustalenie projektu miejscowego planowania przestrzennego dla terenu położonego przy planowanym cmentarzu w obrębie Obłotne. Nie widzę głosów w dyskusji. Jest.

Nie pojawiło się. Pan radny Wiesław Kołakowski.

Wiesław Kołakowski: Dziękuję bardzo i przepraszam za zamieszanie.

Szanowna Rado Panie Przewodniczący Panie Burmistrzu ja mam takie krótkie pytanie w zasadzie do Pana kierownika dlatego, że troszeczkę inaczej wygląda plan zagospodarowania terenu w systemie GISON czy to jest nieaktualizowane czy jest tam jakaś niezgodność bo teren może nie tyle sam dotyczący tej uchwały, którą mamy podjąć o zmianie planu, ale teren sąsiedni obok konkretnie cmentarza jest inny w systemie informatycznym i inny na mapie załączonej do tej uchwały. Proszę bardzo. Tak myślę, że od razu Pan kierownik a w międzyczasie będę GISON otwierał.

Damian Stachowiak: Szkoda, że Pan radny wcześniej jakby się nie zgłosił, bo mu się przygotował, no ale chociaż dzisiaj rano to chociaż miałem tyle czasu, że mogłem zerknąć. Muszę to sprawdzić. Nie wiem dokładnie o co chodzi.

Na pewno w systemie GISON są aktualne plany miejscowe, na pewno ten plan dotyczący cmentarza jest aktualny. Nie wiem w czym jest problem. Muszę po prostu zerknąć w komputer i to sprawdzić.

Wiesław Kołakowski: Są jakieś niewłaściwe oznaczenia czy kolorystyka. O co chodzi. Dziękuję.

Damian Stachowiak: Na mapie ewidencyjnej jest to jest to rola. Panie Wiesławie dopóki się nie zacznie inwestycji to to teren, który jest rolą dalej jest rolą. On nie został wyłączony z produkcji rolniczej i dlatego na mapie, która jest użyta do tworzenia planu miejscowego jest oznaczone jako użytek jako rola.

Wiesław Kołakowski: Znaczący, na GISON nie ma wątpliwości, tak? To jest ZP oznaczenie, to co Pan pokazuje. Więc no w GISON tak to wygląda Panie kierowniku.

Damian Stachowiak: Tak, tak, tak, nie no zgadza się, czyli ten teren okalający cmentarz, nie? No dobrze Panie Wiesławie, my to zweryfikujemy jeszcze oczywiście do sesji, natomiast patrząc na to co jest tutaj zapisane, No to pamiętajmy, tu nie ma żadnej wątpliwości, teren cmentarza jest otoczony zielenią, tak, a tu rozmawiamy też o tej działce z przodu, o tej działce, która miałaby dodatkowo powiększyć teren cmentarza.

Tyle chyba. Ja to, ja to sprawdzę, tak, postaram się jeszcze. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Możemy przejść do głosowania nad tym punktem. Komisja Budżetu i Gospodarki, wszyscy obecni znam, Komisja Do Spraw Wsi.

Sześć osób za, wszyscy obecni. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych, wszyscy obecni radni za. Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska, wszyscy obecni radni za.

Przechodzimy do kolejnego punktu druk numer 157 przez 2025 w sprawie miejscowego planu przestrzennego dla terenu położonego przy planowanym cmentarzu w obrębie Obłotne. Nie widzę głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania.

Komisja Budżetu i Gospodarki, wszyscy obecni radni za. Komisja Do Spraw Wsi, wszyscy obecni radni za. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Przestrzenia Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za.

Przechodzimy do kolejnego punktu druk numer 158 przez 2025 w sprawie nienaruszenia ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sulechów poprzez ustalenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ul. Rafała Olbromskiego w obrębie Kruszyna. Nie widzę głosów w dyskusji. Przechodzimy do głosowania.

Komisja Budżetu i Gospodarki, wszyscy obecni radni za. Komisja Do Spraw Wsi, wszyscy obecni radni za. Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Przestrzenia Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za.

Przechodzimy do kolejnego punktu druk numer 159 przez 2025 w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ul. Rafała Olbromskiego w obrębie Kruszyna. Pan radny Romuald Modrzyk.

Romuald Modrzyk: Szanowni Państwo ja mam jedno pytanie, myślę że do Pana kierownika. Chciałbym zorientować się czego dotyczą dane przestrzenne, które są zawarte, do których przekierowano nas w załączniku 4. Dane przestrzenne wynikające z artykułu 67. Chciałbym mieć pełną świadomość czego one dotyczą.

Damian Stachowiak: Proszę Państwa to są jakby wszystkie dane zawarte w tej uchwale, w tym dokumencie zebrane do jakby pliku wersji elektronicznej, do pliku gml. Wy tego jakby nie widziecie podglądu.

My też jakby tego nie jesteśmy w stanie zweryfikować. Trafia to do wojewody i on to te dane wykorzystuje do jakby innych czynności do wprowadzania do swoich systemów. Jest to wszystko to co wy widziecie jakby na papierze rysunek tekst zebrane w tym dokumencie plus jeszcze dodatkowe dane przestrzenne, czyli jakby umiejscowienie to jest też ważne umiejscowienie jakby tego rysunku w przestrzeni, czyli

wszystkie dane są podane już w takich to już są takie informacje, które umożliwiają umiejscowienie bezpośrednio już na mapie tych planów miejscowych.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Romuald Modrzyk.

Romuald Modrzyk: Ja jeszcze dopytam tylko czy to nie wnosi żadnych nowych danych dotyczących tego projektu i z danych zasadniczo dotyczących terenu.

Damian Stachowiak: Nie to są my tylko jakby poprawiliśmy to te uwagi które wskazał wojewoda zostało to poprawione. Jakby tutaj się nic więcej nie zmienia.

Czyli jakby ten plan dalej jest to co państwo uchwaliliście wcześniej z małymi poprawkami z uwagami jakby te wojewody zostały uwzględnione. Jeżeli chodzi o te dane przestrzenne to to się nic nie zmienia.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Sebastian Różycki.

Sebastian Różycki: Panie Przewodniczący mam pytanie do pana kierownika na mapie która jest stanowi załącznik numer jeden jest obrys jakiejś konstrukcji czy nie wiem obrys jakiegoś zabudowy jakiejś zabudowy przypominające literę T a zgodnie chyba z tym co tam się znajduje na działce nie ma jakiejś zabudowy czy to wynika z planu który złożył inwestor czy też nie. Chodzi mi o narożnik i załączy chodzi o mapę stanowiącą załącznik do tej uchwały.

Damian Stachowiak: Proszę zerknąć po prostu jest to czerwonym obrysem taka litera jakby się domyślałem bo tutaj mamy tutaj mamy dwa takie obiekty wskazane jedno to są fundamenty które zostały na mapie widocznie tam kiedyś została rozpoczęta budowa czyli jakby w tym północnym północnej części na górze została rozpoczęta budowa i to zostało naniesione na mapy. Także to jest pokazane a jeżeli chodzi o ten południowy narożnik to tam stoi jakaś taka wiata. Jest taki obiekt nie murowany nie wiem czy tymczasowy w każdym razie ten obiekt się znajduje na terenie działki.

Sebastian Różycki: Czy zgodnie z przepisami proszę mnie wtajemniczyć jeżeli te fundamenty i budowa została zaprzestana one muszą się znajdować na tej mapie czy powinny być usunięte.

Damian Stachowiak: Ale to jest materiał z ośrodka geodezyjnego. My na takich mapach pracujemy i my to dostajemy od starosty.

Sebastian Różycki: Ja to rozumiem tylko chodzi o to.

Damian Stachowiak: To już jest pytanie nie do mnie to już jest pytanie do starosty do ośrodka geodezyjnego. Ale chodzi mi o to czy w tym momencie po prostu te fundamenty spełniają rolę że może ktoś kontynuować budowę którą rozpoczął.

Zakładałem że uzyskał pozwolenie wylewając fundamenty i teraz my nie wiemy jako gmina na jakim etapie. Bo ja nie wiem jakie tam były dokumenty na to przygotowane. Ja nie jestem w stanie odpowiedzieć.

Dziękuję. Ja już naprawdę nie mam takiej wiedzy. Dziękuję bardzo.

Miłosz Brodzikowski: Szanowni Państwo Pan Przewodniczący poprosił żebym chwilowo poprowadził obrady zatem mam pytanie czy są jeszcze jakieś pytania. Nie ma zatem przejdźmy do głosowania w ustalonej kolejności począwszy od Komisji Budżetu i Gospodarki. 7 głosów za 0 sprzeciwów 0 wstrzymujących.

Dziękuję bardzo. Następnie Komisja do Spraw Wsi 6 głosów za 0 sprzeciwów 0 wstrzymujących następnie Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych 6 osób za wszyscy obecni radni i Komisja Przestrzegania Prawa i Ochrony Środowiska. Wszyscy obecni radni za.

Przechodzimy do kolejnego punktu drugi numer 160 na 2025 w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego. Proszę bardzo. Pan radny Przemysław Pokład.

Przemysław Pokład: Dziękuję. Szanowna Rado Panie Burmistrzu była Pani Marta... ale nie ma ale mam nadzieję że uzyskam odpowiedź. Chodzi o ten ekwiwalent.

Pierwsze pytanie jest jedna jaka jest teraz stawka obowiązuje. Jaka stawka no to wiemy jaka jest przewidywana. Jakie to będzie obciążenie.

Złe słowo może obciążenie bo praca akurat czy tam właśnie służba tych druhów i druh jest nieoceniona. Ale jak to będzie. Jakie będą koszty tego i czy ta zmiana jest podyktowana jakimis wnioskami czy po prostu sami z siebie to chcemy po prostu podwyższyć.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Panie Burmistrzu.

Wojciech Sołtys: Panie Przemku stawki się nie zmieniają.

Jest obowiązek po prostu raz na dwa lata podejmowania uchwały jeśli dobrze pamiętam. Dwuletni okres w związku z tym jest to bez skutku finansowego w sensie wzrostu. Taka jest moja wiedza.

Jerzy Rozynek: Ad vocem pan radny Przemysław Pokład.

Przemysław Pokład: Dziękuję bardzo. Dobrze ale nie było ze strony żadnych wniosków OSP tak?

Wojciech Sołtys: Myślę że dyskusje były na temat obowiązujących stawek natomiast nie przypominam sobie takiego wniosku który np. sprowadzał się do tego że ma być o tyle więcej tak to generalnie wydyskutowano że będzie na tym samym poziomie.

Przyznam się szczerze że nie ma dzisiaj Wojciecha Szeffera który brał w tym czynny udział w moim imieniu więc ja też nie chciałbym tutaj położyć ręki. Mogę oczywiście panią Martę za chwilę zapytać ale upewniłem się szczerze mówiąc Pani Marta to była bo chciałem się tylko upewnić czy to są dokładnie takie stawki jak obowiązywały. Odpowiedziała mi że tak to są dokładnie takie jakie były też dotychczas. Dziękuję bardzo.

Przemysław Pokład: Ja też dziękuję z Wojciechem zastępcą się skontaktuje to się dobrze dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Jacek Świątły.

Jacek Świątły: Dziękuję panie przewodniczący tutaj przedmówca mnie troszeczkę wyprzedził z pytaniami ale chciałbym tylko uzyskać jeszcze tą informację bo nie padła odpowiedź a tutaj Przemek pytał o ile wzrosła stawka jaka była poprzednia a do obecnej która jest proponowana. Nie wzrosła była odpowiedź nie wzrosła nie wzrosła jest taka sama natomiast jest obowiązek co dwa lata podejmowania tej uchwały. Ja dokładnie tak to jeżeli przepraszam jeżeli rozmawiamy o nie usłyszałem tego jeżeli rozmawiamy o bezpieczeństwie to może faktycznie może warto podnieść parę groszy tak jak to mówią przysłowiowych. Nie mówię o groszach tylko mówię o złotówkach bo mówimy tutaj o tak zwanym jeżeli dobrze zrozumiałem to jest za każdą rozpoczętą godzinę to jest stawka 22 złotych. Jeżeli chodzi o takich normalnych strażaków jeżeli chodzi o tam powiedzmy tutaj innych tutaj mówimy o adeptach czy tych którzy się uczą czy ewentualnie ćwiczeniach stawki są że tak powiem dużo niższe to może warto te stawki troszeczkę podnieść wyżej bo tak tutaj padło wcześniej zresztą na dzisiejszej sesji to bezpieczeństwo jest bardzo ważne i stawiamy na bezpieczeństwo więc może nie utrzymywać tej stawki tylko podnieść parę groszy więcej. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo ja nie proponuję w tej chwili wzrostu również odnosząc się do zapisów budżetowych. My w tej chwili oczywiście w każdym roku inaczej ale my w bieżącym roku nasz koszt zbliża się do 2 milionów złotych jeśli chodzi o OSP.

Oczywiście znacząca kwota to jest inwestycja w budowę nowej remizy w Cigacicach. Wydaje mi się że bardzo duże znaczące środki też porównuje się jednak mimo wszystko z innymi gminami czy tym jak to tam funkcjonuje. Mamy pięć jednostek około 500 tysięcy 400 między 400 a 500 tysięcy rocznie ponosimy wydatków na funkcjonowanie tych OSP to nie jest mało na pewno przyznacie że można powiedzieć jakaś mała w trybie ciągłym działająca instytucja mogłaby mieć budżet roczny w granicach 400 i 500 tysięcy złotych.

Stawki są jakie są Szanowni Państwo pamiętajmy że to jest jednak nietypowo zarobkowa działalność tak to jest ekwiwalent. Działań jest prowadzonych bardzo wiele oczywiście nie wszystkie są rozliczane w formie godzinowej ale są też takie momenty kiedy my stawki znacząco może inaczej nie stawki tylko kwoty znacząco zwiększamy wtedy kiedy korzystamy w przypadku katastrofy z udziału strażaków. Przynajmniej część straży w ubiegłym roku ze względu na powódź pamiętacie to otrzymywała też dodatkowo znaczące środki bo w wielu miejscach były to 24 godzinne.

No i prawda jest taka że niektórzy pobierali z tego tytułu niektórzy nie bo to też jest decyzja strażaka Szanowni Państwo żeby było jasne byli tacy którzy zrzekli się w ogóle uposażenia uznając że nie będą go pobierać a byli tacy którzy go pobierają i je pobierają to jest oczywiście ich pełne prawo uprawnienie.

Natomiast każda zmiana i każda złotówka będzie po prostu przeliczana na godziny. Tak to funkcjonuje z punktu widzenia tego do czego my strażaków angażujemy to jest na pewno chyba kilkaset godzin może kilka tysięcy chyba powinienem powiedzieć godzin rocznie jak zsumujemy pięć jednostek.

Więc ja w każdym razie takiej propozycji nie przedłużyłem jak rozumiem ona jest wydyskutowana na poziomie też jednostek wiedzą przecież co jest proponowane. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Pan radny Jacek Świątły.

Jacek Świątły: Dziękuję bardzo. To rozumiem że ten budżet który jest przeznaczony powiedzmy ta pula to jest gdzieś w granicach 400 500 tysięcy rocznie tak?

Wojciech Sołtys: Na utrzymanie jednostek ja nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć jaka jest dokładnie wysokość wynagrodzeń samych bo tam na utrzymaniu to mówimy również że jeśli trzeba coś zakupić to my też dotujemy tak.

Natomiast paliwo tak tutaj pan skarbnik też podpowiada. Natomiast oprócz tego mamy tę część inwestycyjną która się co roku zmienia bo tak jak mówię w tym roku mamy znaczący wydatek zresztą w poprzednim też mieliśmy tym razem jest to remiza w Cigacicach poprzednio był to zakup auta.

Jacek Świątły: Czyli dodatkowo to jeszcze dopytam czy mamy tą wiedzę i jakie są to wydatki powiedzmy rocznie jeżeli chodzi tylko o takie wypłacanie za tak zwaną tą przysłowiową godzinę udziału tego strażaka w akcji.

Jerzy Rozynek: Pan radny Przemysław Pokład.

Wojciech Sołtys: Przepraszam już jestem chyba w stanie odpowiedzieć.

Nie było takich wniosków ze strony strażaków o zwiększenie sam ekwiwalent w tym roku powinniśmy się zmieścić w 80 tysiącach złotych. Tak jest przewidywane. Dziękuję bardzo.

Za godzinę. Za godzinę. Dziękuję.

Przemysław Pokład: Ja jeszcze dopytam panie burmistrzu bo tutaj też właśnie chciałem zapytać to już pan już mi odpowiedział w pewnym sensie i dla kolegi że to po pewnych konsultacjach jest tak wydyskutowane ale pytanie jeszcze pan wspomniał o tym dodatku bo była ta powódź i teraz ten dodatek to jest w kwestii i w gestii może tak panu burmistrza czy to odgórnie wtedy jest przyznawane. Zwiększenie. Jest ale zwiększenie w jakie że jeśli coś się wydarzy powódź była tak.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo to wy podejmujecie zawsze uchwałę w tym zakresie przecież my zwiększamy budżet wtedy. Tak ale dobrze ja wiem że coś takiego było czy tylko czy po prostu to z góry narzucone jest jakąś ustawą czy bo ja wiem że musimy uchwalać. Szanowni Państwo ekwiwalent jako taki jest uprawnienie wynikające z przepisów.

To nie jest tak że my możemy jak gdyby nie określić albo powiedzieć że nie będziemy płacić. My mamy obowiązek określić ekwiwalent jego wysokość jest zgodnie z tym co macie też w uzasadnieniu maksymalna stawka ustawowa. Ta ustawowa stawka to jest w ogóle 50 złotych więc przyznacie że to taka stawka która nawet z punktu widzenia godzin pracowniczych jest bardzo wysoka.

Natomiast samo to czy ja będę pobierał ten ekwiwalent jako strażak czy nie to jest jak gdyby decyzja moja jako strażaka. Czy ja mogę się zrzec tego ekwiwalentu bo to jest ekwiwalent można u niego wystąpić bądź nie. Natomiast jeśli jest wykazana liczba godzin przez strażaków założmy tak jakaś jednostka była zadysponowana do pożaru pracowała 10 godzin było 10 strażaków 10 godzin razy stawka godzinowa razy 10 i to się należy do wypłaty koniec kropka.

To jest to jest działanie tylko i wyłącznie z naszej strony wtedy techniczne czyli na podstawie wypełnionych kart przedstawionego zestawienia jest wypłacana konkretnej osobie z imienia i nazwiska strażakowi stawka. On może się ja już podałem bo już z Martą rozmawiałem tak że już to wyjaśniłem że to jest niespełna 80 tysięcy przewidujemy w tym roku.

Przemysław Pokład: Dobrze tylko mi chodzi o to jak była ta powódź i też żeśmy podwyższyli tą stawkę.

Wiem że niektórzy...

Wojciech Sołtys: nie stawkę tylko kwoty na wypłatę kwoty.

Przemysław Pokład: Dobrze. Większość godzin pracy.

Dobra to teraz już budżet zwiększymy. Dlatego byłem zdziwiony. Dobra teraz dobrze to rozumiem bo się zwiększyło tak.

Dobrze wszystko.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Wiesław Kołakowski.

Wiesław Kołakowski: Dwa lata temu była ostatnia zmiana tak.

Dwa lata temu. Dziękuję bardzo panie Przemku. Niektórzy strażacy w czasie powodzi w ogóle zrezygnowali i nie pobierali ekwiwalentu.

Dopowiadając ja bym chciał jeszcze tak dwa słowa dopowiedzieć co do samego budżetu przekazywanego na ochotnicze straże. To on i tak się musi zwiększyć nie tylko z powodu inflacji ale również strażacy pozyskują środki usprzętowiają się a ten sprzęt wymaga serwisowania i to nie tylko samochody nie tylko piły pompy łódzie jest jeszcze cały szereg czujników sprzętu specjalistycznego który musi być serwisowany i też musimy za to zapłacić tak że tego sprzętu nasze jednostki mają coraz więcej i coraz więcej środków potrzeba na jego serwisowanie. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo Pani radna Jagodzińska-Kochaniak.

Krystyna Jagodzińska-Kochaniak: Ja mam taką techniczne pytanie dotyczące tej ustawy. Tutaj w treści ustawy jest tak napisane np.

że strażacy tam ochotnicy dostają którzy uczestniczyli w działaniu ratowniczym lub innej akcji ratowniczej w wysokości 22 złote. I tak jak człowiek na te zapisy patrzy 22 złote 10 zł 5 10 zł i tak dalej to z samej treści ustawy nie wynika że to jest za godzinę. O tym dowiadujemy się w uzasadnieniu.

Czy taki zapis jest na tyle czytelny że możemy go przyjąć czy powinniśmy przełamać te wskazane stawki za określony udział przez godzinę?

Wojciech Sołtys: Szczerze powiedziawszy nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie czy to jest wystarczająco. Podejrzewam że od zawsze tak było zapisane i nikt nigdy nie nad tym się nawet nie zastanowił.

Wydaje mi się że przepis mówi o ustaleniu ekwiwalentu godzinowego w związku z tym dlatego się to tak w sposób oczywisty czyta. Ale zapytam oczywiście osoby które za to odpowiadają i myślę że tu jest przestrzeń. Jest ekwiwalentu pieniężnego za godzinę na przykład tak można by dodać w paragrafie pierwszym ale muszę zapytać.

Czy tak nie wiem. No tam jest jasne.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo przechodzimy do głosowania Komisja Budżetu i Gospodarki.

Wszyscy obecni radni za. Komisja Do Spraw Wsi. Wszyscy obecni radni za.

Komisja Oświaty Kultury i Spraw Społecznych. Panie Piotrze. Wszyscy obecni radni za.

Komisja przestrzegania prawa i ochrony środowiska. Wszyscy obecni radni za. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu sprawy różne. Pan radny Piotr Miskiewicz.

Piotr Miskiewicz: Dziękuję Panie Przewodniczący czuję się w obowiązku w imieniu klubu wszystkim radnym i Panu burmistrzowi wyjaśnić przedłużony projekt uchwały.

Część radnych z poprzedniej kadencji tą uchwałą apel w sprawie struktury komisariatu Policji zna więc im tłumaczyć nie muszę. Pan burmistrz zna również. Nie udało nam się w poprzedniej kadencji uzyskać aprobaty centrali komendy głównej i ministra.

Nas to nie zniechęca jako klub. Uważamy że powinniśmy do tego wrócić zwłaszcza że przedłożona struktura zaproponowana w apelu w samej uchwale jest to struktura która kilkanaście lat temu fizycznie była i funkcjonowała w samej jednostce i cieszę się że w obecnej kadencji mamy wielu radnych mundurowych którzy pewnie pamiętają że taka struktura zaproponowana w samej uchwale funkcjonowała zostały te etaty zabrane. My jako gmina się rozwijamy przed nami jest dyskusja w piątek na temat szerokiego bezpieczeństwa gminy ale też i tak naprawdę powiatu Zielonogóskiego i uważamy że oprócz tego że wspieramy nasze służby każde służby bardzo dużym wsparciem finansowym.

Uważamy że te służby również same siebie powinny poniekąd też chcieć się rozwijać i apelować do swoich przewożonych o zwiększanie etatów zwłaszcza że mówię te etaty funkcjonowały kiedyś i uważamy

że one powinny tutaj wrócić chociażby rozwój gospodarczy gminy zdarzenia drogowe zdarzenia kryminalne i tak dalej i tak dalej. Można tego wymieniać przez cały dzień. My i ja jestem do państwa dyspozycji jeśli chodzi o pytania.

Prosiłbym o to żeby go wprowadzić ten apel do porządku obrad na wtorkowej sesji. Mimo że być może kiedy spojrzemy na ustawę o samorządzie ten termin nie do końca chyba jest zachowany ale prosimy żeby to wprowadzić ponieważ tak jak mówię wspieramy służby a takim przykładem jest to np. że budujemy nową remizę OSP w Cigacicach o której przed chwilą mówiliśmy o której też OSP jeśli chodzi o diety a sama formacja jakby nie szkalująca absolutnie nikogo nie zaproponowała żeby np.

w tej remizie wygospodarować jedno pomieszczenie dla posterunku wodnego policji który de facto kiedyś funkcjonował a pozwolę sobie państwu radnym wyjaśnić że od około 20 lat nasza odra nie jest w żaden sposób patrolowana przez naszą formację czyli policję i uważamy że to należałoby zmienić bo wierzymy jako klub że nasz port jeszcze doczeka się swoich pięciu minut i ta policja będzie potrzebna. Chciałbym jeszcze zwrócić również uwagę i przede wszystkim uczulić że tak naprawdę naszego bezpieczeństwa w godzinach nocnych.

W związku z tym, że służby nie czują obowiązku być może, chociaż tego nie wiem, nie wykluczam, apelować do swoich przełożonych o zwiększenie etatu. Chcemy jako Rada, jako Samorząd w tych działaniach wesprzeć przy nowej władzy, nie ukrywam politycznej, być może zachęcić, żeby jakkolwiek spróbować wpłynąć na reorganizację i wsparcie poprzez ilość etatów w naszym komisariacie. Ja jestem do Państwa dyspozycji do pytań.

Proszę żebyśmy taki apel we wtorek przyjęli, a moje stwierdzenia możecie zweryfikować na piątkowym posiedzeniu Komisji gdzie będą policjanci. Będzie Pan Komendant czy mam rację czy nie.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo, a z głosem pan radny Jacek Świątły.

Jacek Świątły: Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Chciałbym się odnieść do słów Piotra. Generalnie z bezpieczeństwem się nie dyskutuje i bezpieczeństwo jest najważniejsze.

Natomiast myślę, że warto byłoby najpierw może zapytać albo poprosić tutaj komendanta policji nie wiem czy to Zielonej Góry Komendy Miejskiej czy komendanta Komisariatu Policji w Sulechowie jak oni to widzą. Jeżeli chodzi o statystykę, bo ja wiem, że zagrożenia występują, wiemy o tym ile jest zdarzeń drogowych również między innymi. Powiem szczerze nie wyobrażam sobie, żeby mogło tak funkcjonować, że nad może inaczej czuwaniem nad bezpieczeństwem w godzinach nocnych realizuje jeden patrol.

Ale ja wiem o tym, że tak jest, bo znam doskonale, tylko sobie nie wyobrażam, żeby tak to funkcjonowało. Dlatego właśnie myślę, że warto byłoby może posłuchać głosu komendanta, co ma do powiedzenia w tej kwestii, żebyśmy może troszkę też nie wychodzili przed szyk, bo też zdaję sobie sprawę, że być może a korzystam z okazji, bo spotykam się jako prezes Stowarzyszenia Bezpieczne Miasto i z komendantem miejskim i z komendantem tutaj w Sulechowie i wiem też, że są delegowane patrole i w godzinach też również czasami nocnych, w zależności jak tam są podejrzewane jakieś zagrożenia i tak samo patrole ruchu drogowego. Co do tej sekcji faktycznie być może by się przydała, co do zjazdów nawet chociażby takich tych powiedzmy utrudnień.

Niemniej jednak myślę, że ci co jeszcze służą i ci co służyli to doskonale wiedzą, że Wydział Ruchu Drogowego w Zielonej Górze jak był kiedyś 30 osób, 30 osób tak dzisiaj tym jest razy dwa może razy trzy. On się niestety troszkę rozłożył, więc mój taki, moja prośba tutaj do ciebie Piotrze do tego klubu, że może albo tutaj do przewodniczącego, żeby po prostu zaprosić komendantów jednego czy drugiego, żeby się wypowiedzieli, żebyśmy po prostu nie wchodzili z butami w jego funkcjonowanie. Ja wiem, że dbamy o własne bezpieczeństwo, o własne tutaj mieszkańców, rodzin, natomiast po prostu chodzi mi o to, żebyśmy po prostu to zrobili w sposób taki przemyślny i przy współpracy właśnie z organami policji, bo to przede wszystkim oni będą, że tak powiem ponosili tego tytułu, nie powiem, że może konsekwencje, ale może też zyski, że po prostu bo to trzeba będzie doposażyć, przede wszystkim zwiększyć etaty, jeżeli chodzi o to, jeżeli chodzi o sprzęt również doposażyć, więc to są jakby dodatkowe koszty.

Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Ad vocem pan radny Piotr Miszkiewicz.

Piotr Miszkiewicz: Tylko króciutko, dziękuję Panie Przewodniczący. W piątek mamy to spotkanie, więc będzie komendant, można zaprosić również komendanta miejskiego, ma tą piątkowe posiedzenie, także możecie zadać pytania teraz, dlatego teraz, bo to jest uważamy dobry czas. Jest to zakończenie roku budżetowego, a więc planowanie budżetu na rok przyszły i mając na stole taki apel, komendant główny będzie wiedział jakimi środkami dysponować w przyszłym roku będzie i stąd jest ten czas i moment.

A pytanie, czy komendant ma swoje przemyślenia mieć. Na pewno ma. Ja sobie pozwolę stwierdzić, że z panem komendantem obecnym miejskim przez dwa lata próbowałem i prosiłem, żeby takie patrole nawet z OSP na Odrze zorganizować, jak widać bez skutków, więc uważamy, że taki apel to nie jest wchodzenie z butami, tylko to jest wsparcie tak naprawdę i apel do centrali, że my jako Rada chcemy zapewnić dzięki tutaj współpracy z panem burmistrzem maksymalne bezpieczeństwo.

Walczymy o służbę zdrowia. Powalczymy również o to, żeby tych patroli było adekwatnie do tego terenu, tak jak mówisz, bo fizycznie w godzinach nocnych od poniedziałku do piątku mamy jeden patrol od 30 lat i kiedy przyjmujemy raport o stanie bezpieczeństwa gminy corocznie w okresie zwykle sesji absolutoryjnej, no to ten raport wygląda cudownie. Papier zawsze wszystko przyjmie, że jest dobrze, że statystyki są okej, a w praktyce wiemy jak to bywa.

Jeśli ktoś ostatnio miał zdarzenie drogowe to wie, że mimo tak jak mówisz Jacku i to jest prawda, że ruch drogowy został podwojony, to na patrol ruchu drogowego czeka nawet w samej Zielonej Górze 5-6 godzin, a Sulechów takich patroli nie uraczył od wielu lat regularnych, także to jest nasz apel oczywiście do państwa dyskusji. Wierzę, że razem go przyjmujemy, a piątek jest właśnie tym miejscem na pytania do pana komendanta. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Pan radny Bernard Kamiński.

Bernard Kamiński: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, ja mam pytanie odnośnie jaki jest poziom zaawansowania budowy przystanku przy zborze na ulicy Tkackiej i przystanek. Ogólnie chodzi właśnie o te trzy przystanki, bo pogodę mamy jaką mamy.

Dzisiaj akurat świeci słońko, ale pogoda się coraz bardziej psuje i właśnie jest tutaj kwestia tego rodzaju jaki jest poziom zaawansowania tych robót i czy wkrótce te wiaty przystankowe będą. I drugie jeszcze taką kwestię mam związaną. Jesteśmy po święcie wszystkich zmarłych i gro ludzi idąc na cmentarz przechodziło koło na ulicy Piaskowej koło szkoły podstawowej numer 3 koło tej przepompowni ścieków. No i niestety wcześniej już mieliśmy to zapewnienie z SuPeKom-u, że tam została kwestia uregulowana, filtrów tym podobnych, że już tak nie czuć tego fetoru, ale jednak jak się szło, a głównie piechotą, bo ciężko było dojechać na cmentarz, to jednak te zapachy się tam dalej unoszą i nie jest to zbyt przyjemne. Dziękuję bardzo.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo pan radny Wiesław Kołakowski.

Wiesław Kołakowski: Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, nie ma dzisiaj pana zastępców, bo z tego co wiem to tematy, które chcę poruszyć to zajmuje się pan Górzny. Na początek chciałem podziękować za te środki powodziowe i te asfalty w rejonie Cigacic, co prawda w samych Cigacicach zaasfaltowany został najrówniejszy odcinek, ale może to dobry początek, żeby pójść dalej. Natomiast przy nałożeniu nowego dywanika podniosła się rzędna i pojawił się problem w Leśnej Górze. Tam jest rolnik na końcu tej drogi. Mamy problem z podniesieniem rzędnej, dlatego że te kilkanaście centymetrów nowego asfaltu powoduje podniesienie się wody. Odbywa to się tak, że najczęściej jak już woda w Odrze opada, to po drugiej stronie wału się jeszcze podnosi i tam jest gospodarstwo zalewane, które nie było zalewane do tej pory.

Woda dochodziła do mieszkania, dochodziła do silosów zbożowych, ale się wyżej nie podnosiła, bo woda się przelewała przez drogę i szła na pola. Tam się rozlewało i to wszystko było wchłaniane. Teraz jest to podniesione o 11-12 centymetrów i to jest według tego rolnika Leśna Góra.

Tam jest za dużo i albo troszkę to skrócić, zerwać trochę tego nowego asfaltu, albo wybudować przepust, który by pozwolił tą wodę gdzieś tam odprowadzić na te pola, także gdzieś ten temat ja chętnie pojadę, jeśli tam nie wiem będzie pan Górzny czy kierownik wydziału, który się tym zajmuje. Chętnie pojadę i pokażę o co chodzi. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz to jest mieliśmy na jesień zorganizować spotkanie w sprawie światłowodów. Jedno takie odbyło się na wiosnę. Mieliśmy zebrać troszeczkę chętnych, którzy by chcieli, żeby jakąś tą mapę zapotrzebowania stworzyć.

No i czekamy na to, także chciałbym tutaj gdzieś jakoś ponowić prośbę o zorganizowanie tego spotkania lub chociaż jakieś informacje czy coś w tym kierunku ruszyło. I jeszcze jedna rzecz. Kilka miesięcy temu na wiosnę był taka, może nie wypadek, kolizja w Nowym Świecie, gdzie samochód wjechał w rów, staranował znak drogowy z nazwą ulicy, sprawca ustalony, przekazany, ktoś tu miał się zająć.

Ten znak leży dalej w rowie, nic się z tym nie dzieje. Jeśli nie egzekwujemy od sprawcy naprawienia tej szkody, ustawienia nowego znaku, to chciałbym prosić o naprawę tego, żeby ten znak z nazwą ulicy stanął tam gdzie powinien. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Już nie ma pytań.

Wojciech Sołtys: Przystanki. Szanowni Państwo, jesteśmy w tej chwili na etapie rozstrzygnięcia, są już oferty, wiemy że zmieścimy się w pieniądzach, więc mało konkretnie, ale na pewno w tym roku te przystanki będą, bo nie chciałbym podać terminu, no bo wiecie podpiszemy dopiero umowę i dopiero wtedy będziemy wiedzieć kiedy dokładnie, natomiast Pani tu kierownik, Pani kierownik przewiduje po połowa grudnia dopiero, czyli miesiąc jeszcze.

Jeśli chodzi o przepompownię, tak no my wiemy, że tam filtry zostały założone, trudno powiedzieć na ile skuteczne, też się regularnie tędy przemieszczam. Wydaje mi się, że było przynajmniej lepiej, tak, może inaczej ta uciążliwość albo rzadziej się pojawia, albo w mniejszym zakresie, natomiast zapytam oczywiście raz jeszcze spółkę jak to wygląda. Jeśli chodzi o podniesienie rzędnej, Panie Wiesławie tu muszę się tak powiem rzeczywiście spotkać z Wydziałem, no sensowne, jedyne sensowne to byłoby tak naprawdę jakiś przepust, przebić się pod drogą, bo powiedzmy rozebranie tego co zostało zrobione jest trochę bzdurą.

Danuta Andruszkiewicz: Ja myślę, że wiem o które miejsca chodzi, na takim łuku drogi, gdzie nawet gdzie, no ale tam powiedzmy, że ci mieszkańcy sami nawet pewne rzeczy robili na poboczu, nie. Tak sądzę, tam były takie wykopywane, wykopywane dołki większe, przy akcji powodziowej między innymi to dobrze było widać. Tego tygodnia, jak się tam kupi wam się to prawda, to zawsze, to jest badanie, takie rzeczy wytwarza się w regionie i pan wie, jak to wygląda.

Nie wiem, czy pan wie, czy właściwie podniosę się tego, że w tym momencie to się nie zwróci, takie sytuacje, które się wydarzyły i to jest bardzo, bardzo ciekawe. zniknąć, a po drugie zaraz być postawiony, a dochodzenie to jest rzeczą wtórną, bo pytanie czy to ma być ten sam znak, czy będzie nowy stawiany to już jest bardziej nasza sprawa i odszkodowania. Ale rozumiem, że było zgłoszenie sprawcy i do nas to było zgłoszenie nastąpiło tak.

Wojciech Sołtys: Szanowni Państwo dwa słowa dosłownie o budżecie.

Myślę, że jak się nic niezapowiedzianego nie wydarzy dzisiaj, chociaż telefon za telefonem dzwoni, więc nie wiem po prostu czy coś się dzieje czy nie, ale mamy taki plan, żeby jutro Państwu listę zadań przeze mnie proponowanych wysłać elektroniczną. To będą dwie tabele, to będą dwie tabele, jedna tabela to są te z zadania jak mówiłem ponad 300 zadań, które pojawiło się w formie w formie zgłoszeń na tym etapie i 100 jeśli dobrze pamiętam i tam się nic jeszcze nie wysypie albo nie zmieni to prawdopodobnie 103 zadania w tabeli wpisane, wpisane jako moje propozycje do dyskusji. I chciałem Państwu zaproponować pytanie też jak długo będzie oczywiście sesja trwała tak, ale żeby w najbliższy wtorek po sesji zostać w granicach godziny półtorej też na jakąś taką pierwszą dyskusję i później w końcówce tygodnia przyszłego też prawdopodobnie mniej więcej z dwie godziny.

Być może być może można by było się spotkać też Szanowni Państwo po tym po tym spotkaniu dotyczącym tej kampanii społecznej przeciwdziałania alkoholizmowi to teraz się to ma wydarzyć, a to ja

tego nie wiem. Ja tego nie mam wpisane tutaj, ale Wojciecha Szefnera jeszcze nie będzie, on jest na zwolnieniu Szanowni Państwo i jeszcze w tym tygodniu go nie będzie. To nie wiem, ja tego nie mam wpisane w kalendarz w związku z tym taka luźna propozycja tak.

No dobrze, ale to w takim razie. Natomiast po sesji sugeruję, że no bo liczę, że sesja pewnie Szanowni Państwo poprawcie mnie tak, ale ja tu poza ewentualną dyskusją o kwestiach podatkowych rozumiem, że nie mamy tu jakichś takich tematów, które pewnie wywołają wielogodziną dyskusję, więc zakładam, że około godziny powiedzmy dziesiątej, trzydzieści, jedenastej pewnie będziemy po sesji, więc chciałbym zasugerować Wam, żebyśmy tak powiedzmy do tej godziny trzynastej jeszcze czas sobie za zapewnili i porozmawiali tak o tym, co będzie w tabelach do realizacji i to właściwie tyle chciałem zasugerować. Myślę, że w piątek spotkanie szefów klubów jeszcze tak, w piątek rano o siódmej trzydzieści tak krótkie jak zwykle przed sesją.

Więc myślę, że ostatecznie byśmy potwierdzili czy się spotkamy. Czy to Państwu odpowiada? No to ja to ja tyle właściwie. Dziękuję.

Jerzy Rozynek: Dziękuję bardzo. Zamykam posiedzenie.